Nr 178. Dnia 12 sierpnia. Czwartek. Dnia 31 lipca (12 sierpnia) 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego", wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3 kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Klary Panny.
Jutro: śś. Hipolita i Kasjana MM.
Sobota: ś. Euzebiusza Kapłana W.
Niedziela: Wniebowzięcie N. Marji P.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 39 | Długość dnia godzin 14 minut 51
Zachód „ „ 7 „ 41 | Ubyło „ „ 1 „ 52

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: śś. Rocha i Jacka Wyzn.
Wtorek: ś. Anastazjusza Biskupa.
Środa: śś. Agapita M., Bronisławy i Klary.
Czwartek: śś. Reginy, Rufina W. i Benigny

— W dniu jutrzejszym, jako ostatni dzień oktawy Przemienienia Pańskiego, kończy się tygodniowy odpust w kościele N. Panny Marji na Nowem Mieście, nabożeństwo którego odbywać się będzie jak następuje:

O godzinie 9-tej odbędzie się Wotywa odpustowa; Suma zaś, poprzedzona uroczystą procesją, rozpocznie się o godzinie 11-tej, w czasie której kazać będzie Jks. Bartłomiejewski, kapelan z Mokotowa.

Nieszpory odbędą się o godzinie 4-tej po południu.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Ś. p. Adam Chojnacki testamentem z dnia 10 (22) września 1858 r., 31 października (12 listopada) 1868 r. i 19 września (1 października) 1871 r. legował procent po 5% od kapitału w kwocie rs. 4500, to jest rs. 225 na nagrody co rok po sobie koleją idące dla lokai niższych stopni, lub stróżów i kucharek chrześcijan, za długoletnią nieprzerwaną i nienaganną służbę u jednych państwa, pana lub pani, stale zamieszkałych w Warszawie.

W porządku wskazanym przez testatora, w roku bieżącym, kolej na otrzymanie nagród przypada na kucharki.

Przyznanemi i udzielonemi będą dwie nagrody, a mianowicie:

a) Pierwsza nagroda w ilości rs. 150 dla kucharki, która lat 20 służy bez przerwy u jednych państwa, pana lub pani, albo też u ich zstępnych, w prostej linji, stałych mieszkańców miasta Warszawy—i

b) Druga nagroda w ilości rs. 75, za lat 15 takiejże służby.

Kucharki, pragnące współubiegać się o pozyskanie powyższych nagród, obowiązane najdalej do dnia 4 (16) października r. b. wnieść o to podanie do magistratu miasta Warszawy, od którego zależy zakomunikowanie radzie miejskiej listy wykwalifikowanych do nagród kucharek.

Do podania należy dołączyć:

a) metrykę urodzenia;

b) książeczkę legitymacyjną;

c) świadectwo pana lub pani, poświadczone za rzetelność przez komisarza policji właściwego cyrkułu o liczbie lat spędzonych przez kandydatkę w nieprzerwanej u nich służbie, o rodzaju służby i o prowadzeniu się;

d) książeczkę służbową—i

e) świadectwo policyjne, że państwo, pan lub pani, u których służy kandydatka, są stałemi mieszkańcami miasta Warszawy.

Rozdanie zaś powyższych nagród nastąpi zgodnie z zapisem w dniu 11 (23) grudnia r. b.

Mleko i mleczarnia lecznicza.

I.

Kwestja dobrego i zdrowego mleka dla dzieci i dorosłych, dla chorych i zdrowych, jest nieraz kwestją życia lub śmierci.

Zawierając w sobie wszystkie ciała potrzebne dla odżywiania organizmu, mleko najstosowniejszym jest pokarmem tak dla niemowlęcia, jak i dla dziecka w pierwszych latach życia.

Mleko jest produktem gruczołu tak zwanego mlecznego, w którym tkanki nadzwyczaj delikatnej budowy ulegają rozmaitym bardzo subtelnym zmianom.

Mleko zatem nie jest niczem innem, jak tylko tkanką zwierzęcia płci żeńskiej, której nadaną została postać płynna, dająca się najłatwiej przez żołądek asymilować.

Stąd pierwszym warunkiem dobroci mleka jest, żeby zwierzę, od którego pochodzi, było zdrowe i nie ulegało zwłaszcza zakażeniom organizmu, zakażeniom krwi dającym się z łatwością do tego produktu gruczołu mlecznego przenieść.

Z pomiędzy licznych chorób, którym krowy, nasze codzienne dostarczycielki mleka, podlegają, najczęściej się zdarza tak zwana choroba perłowa czyli gruźlica.

Chorobę tę spotykamy równie często u ludzi i jest ona powodem strasznego cierpienia dziesiątkującego rodzaj ludzki: suchót płucnych.

Czy mleko pochodzące od chorych na gruźlicę krów, spożyte przez człowieka, może w nim suchoty płucne lub inną im pokrewną chorobę wywołać, na to nie mamy dotychczas niezbitych dowodów, gdyż nikt podobnym doświadczeniom poddać się nie chciał.

Możliwość tego zjawiska jednak zaprzeczyć się nie da, tembardziej, iż doświadczenia dokonywane przez Gerlacha i innych dowiodły, iż zwierzęta, które surowem mlekiem od gruźlicznych krów były karmione, zapadały na gruźlicę.

Wprawdzie niektóre doświadczenia innych uczonych wydały w tym kierunku negatywne rezultaty, ale fakt przez Gerlacha stwierdzony, nie został bynajmniej obalony.

Choroba perłowa bardzo jest pomiędzy krowami rozpowszechnioną i oto, co Gerlach w tym przedmiocie mówi:

„Jak wielkich nieszczęść powodem jest mleko pochodzące od krów perłową chorobą dotkniętych, o tem przekonaliśmy się przy rewizji mleczarń, znajdujących się za rogatkami wielkich miast naszych.

„W mleczarniach tych trzymają wyłącznie tylko mlekodajne krowy, które bywają karmione odpadkami kuchennemi przywożonemi z miasta.

„Ile razy mleczarnie takie zwiedzałem, znalazłem w nich zawsze bardzo wiele, nieraz *więcej niż połowę* krów dotkniętych chorobą perłową, lub silnie o nią podejrzanych, chociaż nie wszystkie z pomiędzy nich okazywały objawy wycieńczenia, kaszlu etc."

Inni badacze, którzy zwiedzali mleczarnie przed rogatkami wielkich miast (Hanower), znaleźli tam wprawdzie tylko jedną trzecią krów gruźlicznych, ale i ten procent jest kolosalny.

Wyobraźmy sobie, iż jedna trzecia mleka, które my i dzieci nasze spożywają, pochodzi od krów dotkniętych gruźlicą, będącą zarodkiem i pierwszą przyczyną suchót płucnych!

Zdaje się, iż to jedno skłonić nas powinno do starannego odszukiwania źródła zkąd mleko bierzemy.

Choroba perłowa, równie jak wszystkie inne choroby, rozwijają się tem chętniej u krów, które w złych hygienicznych warunkach żyją; nagromadzenie wielu krów w małych oborach, niedostateczna ilość powietrza do oddychania, wadliwa, albo jak to prawie zawsze bywa, żadna wentylacja, brak odpowiedniej czystości, zbyteczne nagromadzenie kału i uryny, które rozkładowi ulegają, nieodpowiednia pasza—wszystko to są warunki, sprzyjające w wysokim stopniu rozwojowi choroby, o której mowa.

A ile to jest mleczarń w mieście naszem, które wszystkim wymaganym warunkom odpowiadają?

Drugim elementem wpływającym na dobroć mleka jest pokarm odpowiedni, spożywany przez krowy.

Tak jak kobieta karmiąca pilną powinna zwracać uwagę na to, co spożywa, a najmniejszy błąd w dziecie przez nią popełniony w fatalny sposób odbija się na zdrowiu niemowlęcia, które ma u piersi, tak samo pilnie przestrzegać trzeba, żeby krowa, która mlekiem swojem tysiące ludzi obdziela, to tylko spożywała, co zbawiennie wpływać może na wydzielanie w gruczole mlecznym.

Zadawanie za pokarm odpadków kuchennych, różnych obierzyn, wytłoków, makuch etc., sprawia, iż mleko albo nie zawiera dostatecznej ilości soli wapiennych, albo zawiera obce tłuszcze, które czasem nawet pływają po wierzchu, albo ulega szybkiemu bardzo rozkładowi etc.

We wszystkich tych wypadkach spożywanie mleka sprowadza u dzieci niebezpieczne biegunki, wycieńczenie sił, angielską chorobę (brak soli wapiennych), skrofuły, usposobienie do suchot etc.

Słusznie też twierdzi dr Dornblüth, że „niedosta-

PŁOWCE.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z XIV WIEKU

PRZEZ

Walerego Przyborowskiego.

I.

Słońce miało się ku zachodowi. Ostatnie jego promienie, wydostając się z poza zielonych puszcz, oblewały purpurą i złotem połowę lazurowego nieba, przeglądały się w bystrych nurtach Warty i zapalały płomieniem czerwone dachy pyzdrskiego zamku. Okolica cała w tej krwawej poświacie słonecznej wyglądała smutno, nieomal ponuro. Zielone, wiecznie szumiące, puszcze, okalające miasto i zamek usadowiony na wzgórzu, tuż nad Wartą, zdawały się odcinać ten kącik od świata całego. Panowała też tu sielska cisza. W kościele ks. franciszkanów dzwoniono w sygnaturce na Anioł Pański, a głos tego dzwonka rozlegał się szeroko i konał gdzieś w łonie puszczy. Z pól powracały trzody i z różnych stron posuwały się leniwie pługi, po całodziennej orce do miasta, którego mury zębate bielały śród zieleni wiośnianej pól.

Tuż nad Wartą, jakeśmy rzekli, wznosił się zamek opłukiwany nieomal wodami szeroko rozlewającej się tutaj rzeki. Otoczony dokoła murem, najeżony basztami, wyglądał zdala, przy czerwonym blasku słońca, jak twierdza olbrzymia. Na jednej z najwyższych baszt zatknięty wielki purpurowy proporzec z herbem książąt mazowieckich znamionował, że w zamku pyzdrskim bawi wielkorządca Wielkopolski, pan Wincenty z Szamotuł.

Jakkolwiek czasy to były spokojne, na wiosnę 1331 roku, przecież bramy zamku, ciężkie, nabite gwoździami, były zamknięte i most na Warcie ściągnięty. Po blankach i murach przechadzały się zbrojne straże, a w ich błyszczących hełmach i oszczepach przeglądały się krwawo promienie zachodzącego słońca.

Właśnie ucichł ostatni głos dzwonu z sygnaturki franciszkańskiego kościoła i dźwięk jego drżał jeszcze w powietrzu, gdy żołnierz, stojący na straży na szczycie baszty, na której wiatr całował proporzec z herbem Piastów, zatrąbił w róg, dając znać, że ktoś zbliża się do zamku. Jakoż na gościńcu, snującym się poza Wartą białą wstęgą wśród zielonych pól, dostrzeżono zbrojnego rycerza posuwającego się naprzód wolno.

Jak na rycerzu, tak i na koniu znać było wielkie zmęczenie. Wydostawszy się z puszczy na otwarty gościniec, koń wlókł się po piasczystej drodze leniwie, ze spuszczonym łbem, nie dbając o to, że stroiło go jaskrawe pióropusze ze szklannych paciorków. Było to zresztą dzielne i wytrwałe zwierzę. Rosły, silnie zbudowany, karej maści, miał nogi jak z żelaza, zwłaszcza że dźwigał na sobie istotnego olbrzyma.

W czarno szmelcowanej zbroi, okrywającej go od stóp do głów, rycerz ten był kolosalnego wzrostu i zapewne kolosalnej siły. Przyłbicę u hełmu miał podniesioną zapewne dla gorąca, twarzy zdaleka straż na baszcie nie mogła rozpoznać, acz widać było doskonale grube warstwy kurzu, pokrywające zbroję, hełm i pióropusze, podobne do tego, jakie się znajdowało na łbie końskim. Prócz tego hełm ten przewiązany był przepaską gorąco żółtego koloru. U kopji, którą rycerz trzymał prosto, wiatr motał także żółtym proporcem. Rycerz siedział prosto na koniu, mocno osadzony w siodle i zdawał się z ciekawością przypatrywać zamkowi.

Dopiero kiedy zbliżył się do bramy na pół strzału z łuku, dostrzeżono, że ma przy boku długi niemiecki miecz, że na tarczy zawieszonej u lewej ręki w polu żółtem błyszczy dziwny herb, przedstawiający zieloną jaszczurkę. Co atoli było dziwniejszego, że rycerz on miał na lewem oku czarny plaster, przywiązany takąż tasiemką do głowy, że miał krótko przystrzyżoną rudą brodę i na twarzy wyglądał zabawnie, tak, że straże na murach poczęły się z niego cichaczem naśmiewać. Była to bowiem twarz duża, nabrzękła, piegowata mocno, a jedno widzialne oko było czerwone jak u królika. Tłusty podbródek zwieszał się onemu rycerzowi, który wcale nie patrzył na wojaka, ale raczej na jakiego zapasionego mieszczucha. Przyjechawszy przed rów otaczający zamek, rozejrzał się dokoła, a widząc straże na murach, zatrąbił w róg, dając znać, że się chce rozmówić.

Zrobił się w zamku ruch i na murach niebawem stanął wysoki mężczyzna, siwiejący już nieco, ubrany w modry kaftan, zwany „jakiem", i opięte spodnie, takiegoż koloru, oraz w żółte trzewiki z mocno zakrzywionemi nosami. Mąż on na głowie miał czerwoną myckę i był bez broni.

Stanąwszy na murze, otoczony strażą, popatrzał

tek nabiału lub złe mleko daleko więcej wypadków śmierci sprowadza, aniżeli najzjadliwsze epidemje"; ta tylko zachodzi różnica: że od epidemji prawie obronić się nie możemy, a dostarczenie dobrego nabiału najzupełniej leży w granicach naszej możliwości, trzeba tylko chcieć i umieć się wziąć do rzeczy.

Mleko, pochodzące od krów nieodpowiednio karmionych, tak niesłychanie szybko się psuje, iż prawie zaraz po wydojeniu jest niezdrowym i nieodpowiednim pokarmem.

Kwestja dostarczania mleka w stanie świeżym konsumentowi nie jest tak łatwą do rozstrzygnięcia, zwłaszcza w lecie.

Nieraz mleko, wysłane w dobrym stanie z mleczarni, w czasie upałów przez bełkotanie na wozie, etc., ulega zepsuciu; rozmaitych używano sposobów, żeby tej niedogodności uniknąć, między innemi oziębiacz Schwartza okazał się bardzo pożytecznym.

Utrzymywanie mleka, choć przez krótki czas np. w czasie dojenia, w dużych otwartych naczyniach, jak to zwykle ma miejsce, jest szkodliwe, gdyż pochłania ono nietylko wyziewy stajenne (zwłaszcza jeżeli obora nieczysto jest utrzymana), ale wszelkie możliwe zarazki.

Tem się tłómaczą epidemje tyfusu, szkarlatyny, dyfterji, które pojawiały się w domach zaopatrywanych w mleko przez jedną i tę samą mleczarnię; wypadki takie często się zdarzały, a staranne śledztwo zawsze wykazało, iż ktoś w mleczarni takiej dotknięty był odpowiednią chorobą.

O licznych i wielorakich zafałszowaniach mleka wspominać tu już nie będę.

Powyższem wyłuszczeniem starałem się dowieść, jak ważnym elementem jest mleko w ekonomji życia dziecięcego, jak oględnym trzeba być w wyborze nabiału i z drugiej strony, jak produkcja i dostarczenie do mieszkania konsumenta mleka odpowiadającego wszelkim hygienicznym warunkom nie tak łatwo osiągnąć się daje.

Otóż z prawdziwą radością powitaliśmy wiadomość, iż dwaj lekarze wzięli się w Warszawie do spełnienia tego ważnego zadania i, nie szczędząc trudu ani kosztów, założyli mleczarnię leczniczą, o której uroczystem otwarciu d. 30-go z. m., już *Kurjer* swojego czasu donosił. *Dr. F.*

Urodzaje.

W celu przeświadczenia się o stanie urodzajów zarówno w Cesarstwie jak i w Królestwie a specjalnie o rezultatach zbiorów, ministerjum spraw wewnętrznych zażądało od gubernatorów w jednym dniu telegraficznych wiadomości w tym przedmiocie.

Wiadomości te, otrzymane pod datą 7-go b. m. pomieszczone zostały w *Praw. wiest.*

Dajemy tutaj te z nich, które dotyczą Królestwa.

Otóż w *gub. warszawskiej* żniwa rozpoczęte zostały przy pogodzie; w połowie lipca padały deszcze, które utrudniały zbiory, lecz z drugiej strony bardzo korzystnie wpłynęły na zasiewy jare, wysuszone trwającemi ciągle gorącami.

Obecnie żyto i pszenicę już zżęto.

W powiatach włocławskim, kutnowskim, skierniewickim i błońskim urodzaj jest zupełnie zadawalniający, w innych powiatach żyto daje niezupełnie dobry omłot.

Zbiór zbóż jarych rozpoczęto i oczekiwane są dobre rezultaty, z wyjątkiem jęczmienia i wyki, które w kilku miejscowościach się nie urodziły.

Trawy dały zbiór niezbyt obfity, lecz wyborny.

W ciągu lipca grad wybił zasiewy na bardzo znacznej przestrzeni w powiatach grójeckim, łowickim, warszawskim i gostyńskim.

Ceny zboża znacznie się podniosły: pszenicy do 18 i żyta do 14 rubli za czetwert.

W gubernji *suwalskiej* trwające od 23 lipca ciągłe deszcze przeszkadzają zbiorowi zbóż, których urodzaj jest wogóle średni.

Siano jest wyborne, lecz zebrano go mniej, aniżeli w roku poprzednim.

Gradobicia zrządziły dość znaczne szkody w zbożach i jarzynach w powiatach marjampolskim, wyłkowyskim i sejneńskim.

W gubernji *siedleckiej* oziminy już zebrano, zbiór zaś zbóż jarych jeszcze trwa.

Pogoda sprzyja robotom w polu; od czasu do czasu padają deszcze.

Urodzaj ozimin jest zadawalniający, pszenicy lepszy aniżeli żyta, zbóż jarych—średni.

Siana zebrano mniej aniżeli w roku poprzednim.

Gradobić nie było.

W gubernji *płockiej* urodzaj pszenicy jest dobry, żyta średni; codzienne deszcze utrudniają żniwa.

Zboża jare i jarzyny obiecują urodzaj dobry.

Zbiór traw ukończono; urodzaj dobry.

W niektórych miejscowościach powiatów rypińskiego, sierpskiego, przasnyskiego i płońskiego grady zrządziły znaczne szkody.

W gub. *piotrkowskiej* zbiór żyta wszędzie ukończono, pszenicę, jęczmień i owies zaczęto żąć.

Żniwa idą powoli wskutek częstych deszczów po długotrwałej suszy, z drugiej jednak strony deszcze owe korzystnie wpływają na jarzyny.

Żyto ucierpiało wiele wskutek suszy, i próbny omłót dał średni tylko rezultat, a mianowicie po pięć czetw. z diesiat.

Urodzaj pszenicy i zbóż jarych będzie zapewne bardzo dobry.

Ziemniaki, wskutek suszy, dadzą rezultat mierny.

W gub. *lubelskiej* pogoda korzystnie oddziaływa na zasiewy i roboty w polu.

Zbiór siana skończono już w czerwcu, lecz zebrano go mniej aniżeli w roku poprzednim.

Ozime żyta dały urodzaj średni, pszenica i zboża jare dobry.

Żniwa w większej połowie już ukończone, lecz częstsze od 27 lipca deszcze, przewlekają je cokolwiek.

Ziemniaki obiecują urodzaj dobry.

Wogóle urodzaje uważać można za zadawalniające.

Gradobicia zrządziły szkód za 100,000 rubli.

W gubernji *radomskiej* urodzaj jest zadawalniający.

Siana zebrano mniej niż w roku zeszłym.

W gub. *kaliskiej* zboża urodziły zadawalniająco.

Żyto i jęczmień zżęto.

Zbiór pszenicy rozpoczęto w połowie lipca, lecz częste deszcze stanowią znaczną przeszkodę.

W gub. *kieleckiej* przy pogodzie żyto, owies i jęczmień zostały już zebrane.

Dały one rezultat zadawalniający; żyta zebrano mniej, lecz omłoty są lepsze.

Pszenica i proso przedstawiają się dobrze; zaczynają je żąć.

Istnieją tylko obawy co do ziemniaków.

Siana zebrano mniej niż w roku zeszłym, lecz lepszego gatunku.

W powiatach jędrzejowskim, pinczowskim i włoszczowskim grady zrządziły szkody za 39,572 rubli.

W gub. *łomżyńskiej* pogoda sprzyjała zbiorowi ozimin; urodzaj zarówno ozimin, jak i zbóż jarych jest dobry.

Gradobicia były w powiatach ostrołęckim, mazowieckim, szczuczyńskim i kolneńskim.

Oczekiwanym jest urodzaj ziemniaków.

Nie postępowa.

Czemu, kiedy inne ptaki
Lecą tędy i owędy,
To samotnie jaki taki,
To parami, to gromadnie;
To siadają sobie w rzędy,
Jak się zdarzy, jak wypadnie,
Jak wymaga ptasie życie,
Jednem słowem: rozmaicie,

Ty,—wieczyście jednakowo
Jaskółko
Latasz oną prababkową
Starą modą
Ponad wodą
Wciąż w kółko?

Bo bym chciała, by się ludzie,
Na mnie oglądając,
Tam i sam nie gnali w trudzie
Z wiatrem niby zając,

Lecz krążyli jednakowo
Starą modą pradziadową,
Cicho zgodnie a współką
A cierpliwie
Na swej niwie
Coraz lepiej a w kółko...

M...a.

---

na rycerza i zawołał grubym, donośnym i surowym głosem:

— A czego to wasze chcesz i coś zacz?

Tedy rycerz podniósł się w strzemionach i począł coś szwargotać piskliwym głosem, ale językiem całkiem nieznanym panu burgrabiemu Marcinowi, gdyż tak się zwał on mąż stojący na murze. Wysłuchał on jednakże spokojnie długiej przemowy rycerza, a gdy ten skończył, ruszył ramionami i obracając się do straży, rzekł:

— Co on gada?

— A djabli go tam wiedzą... to widno niemiec!— mruknął jeden z żołnierzy, wyszczerzając przytem szereg białych i ostrych zębów.

Burgrabia jeszcze raz ruszył ramionami, popatrzył na rycerza i zawracając się rzekł:

— Nie puszczajcież tego psa do zamku, pójdę do starosty.

I zeszedł powoli z murów, a straż tymczasem poczęła się już głośno naśmiewać z rycerza stojącego nieruchomie nad rowem.

Burgrabia mrucząc coś pod nosem i ruszając groźnie wielkiemi jak wiechcie wąsami, przeszedł przez dziedziniec wyłożony kamiennemi płytami i dostał się na duże schody, prowadzące na pierwsze piętro. Tu otworzył drzwi znajdujące się wprost wejścia i znalazł się w podłużnej i niskiej sklepionej izbie, której dwa wąskie i mocno okratowane okna patrzały na miasteczko ściśnięte u stóp zamku, na wieże kościołów w tej chwili ozłocone promieniami zachodzącego słońca i na dalekie, sine bory...

W izbie panował szarawy mrok. Niska, łukowato sklepiona, więcej podłużna niż szeroka, miała grube ściany, obite jakąś ciemną makatą. W jednym z kątów wznosił się ogromny komin, wyłożony kamieniami, a na nim leżało naręcze drew niedopalonych i tak zostawionych. W izbie czuć było pustkę i stęchliznę.

Pod jednem z okien, we wgłębieniu, jakie ono tworzyło w murze, na ławie wysłanej kobiercem wzorzystym, siedział niedbale oparty o ścianę i wpatrzony w otwarte okno tęgi, barczysty, acz nizki mężczyzna. Liczył on może ze trzydzieści kilka lat, ale znudzenie i przesyt panujący na jego twarzy, wielkie sine obwódki koło oczów, szyderski uśmiech na ustach, robiły go na pierwszy rzut oka znacznie starszym. Z tem wszystkiem wielkie, czarne oczy rzucały tyle blasku, miały w sobie tyle piękności i powabu—w całej zresztą budowie malująca się siła i energia pociągały każdego i znaczny musiały wywierać wpływ, zwłaszcza na kobiety. Blada, bez rumieńca twarz nosiła na sobie niezwykły w owej porze charakter, w porze bujnego życia i rumianych twarzy. Wszystko to składało się na to, że mężczyzna ten był postacią oryginalną i pociągającą ku sobie. Ubrany był w czerwony kaftan, suto ozdobiony złotemi frendzlami, w takież spodnie mocno opięte i pozwalające widzieć jego silne, żylaste nogi, nakoniec w czerwone ciżmy, z nosami zadartemi do góry. U złotego pasa wisiał w pochwie z jaszczuru maleńki, ze srebrną rękojeścią puginał. Głowę miał odkrytą—i widać było jego bujne, czarne jak węgiel, nieco kędzierzawe włosy, starannie pozwijane w loki, które mu spadały na gruby, silny kark.

Mężczyzną tym był wielkorządca Wielkopolski, Wincenty z Szamotuł. Siedział on niedbale na ławie z nogami wyciągniętemi przed siebie, ziewał głośno i patrzał albo w otwarte okno, albo na dwóch karłów bijących się po gębie na środku izby.

Nie powinien był jednak ziewać. Przy nim bowiem, przytulona do jego boku, siedziała młoda kobieta, rumiana, pulchna i wesoła z wejrzenia, opierając swą główkę strojną w ciemne włosy, o ramię Wincentego. Ubrana w jaskrawą suknię i kabacik z lekkiego materjału karmazynowej barwy, wycinany w zęby zaopatrzone u końców w dzwonki, bawiła się białą i tłustą ręką z pukłami swego pana, głaszcząc go co chwila pod brodę, uśmiechając się do niego i szepcząc coś po cichu.

Skoro wszedł burgrabia nie zmieniła ona wcale swej zalotnej pozycji, tylko wpatrzyła się we wchodzącego swemi dużemi, jasno-niebieskiemi oczami. Wielkorządca ziewnął głośno i spytał chrapliwym głosem:

— A co tam nowego... kto trąbił?

Burgrabia skłonił się z uszanowaniem, podrapał po siwej głowie i rzekł:

— Bies go wie mości starosto—jakiś niemiec przyjechał i coś chce, ale ja go tam cale nie rozumiem co on gada.

— Niemiec? a nie krzyżak?

— Nie, widzi mi się.

Starosta popatrzał w okno, poprawił się na siedzeniu i rzekł:

— Pewno chce, by go puścić do zamku... ano, to go puść i przyprowadź do mnie. Prawda Krysto—dodał obracając się do kobiety—zabawimy się, takie nudy, że człekowi omal gęba nie pęknie od ziewania... przyprowadź go, przyprowadź!

(*D. c. n.*)

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= *Praw. wiest.* pomieszcza zatwierdzone przez ministra dóbr państwowych czasowe przepisy, dotyczące używania materjałów wybuchowych przy robotach górniczych; przepisy sporządzone zostały przez specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli ministerjów dóbr państwa, finansów, wojennego, spraw wewnętrznych i komunikacyj.

= Jak się dowiadujemy z gazet petersburskich, komisja ustanowiona przed kilku laty do wykrycia nadużyć, jakich się dopuszczano podczas wojny, została zwinięta, a natomiast powstała nowa, której udzielono bardzo obszerne atrybucje; komisja składać się ma z przedstawicieli ministerjów wojny, skarbu, sprawiedliwości i kontroli państwowej.

= Główny komitet więzienny, jak donoszą *Mosk. Wied.*, ma zamiar ustanowić w każdej gubernji samodzielny komitet więzienny. Wszystkie kwestje, dotyczące aresztantów, będą na przyszłość wyjęte z pod kompetencji władz gubernjalnych i przekazane wyłącznie komitetom więziennym. Celem uzyskania środków do utrzymania tych komitetów z jednej strony zmniejszonoby personel władz gubernjalnych, z drugiej zaś dostarczonoby dla więźniów roboty. Według obliczenia głównego komitetu więziennego, aresztanci mogą zarobić rocznie przeszło miljon rubli. Z tej sumy pewna część przypadałaby więźniom, zaś reszta użytąby została na utrzymanie komitetu. Obecnie wszystkim gubernatorom rozesłane będą przez ministerjum spraw wewnętrznych cyrkularze, wykazujące korzyści wynikające z zajmowania więźniów pożytecznemi robotami.

= W Petersburgu wkrótce założony ma być instytut geologiczny wraz ze specjalnem muzeum.

= Gazety petersburskie donoszą o zamierzonem podobno zniesieniu obowiązkowego oznaczania próby na wyrobach złotych i srebrnych.

= *Mosk. wied.* zapewniają, że ostatecznie od 1-go października zarząd lasów w Królestwie polskiem przejdzie z ministerjum finansów do ministerstwa dóbr państwa. Nowe specjalne zarządy leśne znajdować się będą w Warszawie, Radomiu i Suwałkach. Liczba leśnictw i służby leśnej pozostanie na początek taż sama, co i dotąd, następnie jednak personel leśniczy ma być podobno zwiększony.

= Według wiadomości gazet moskiewskich, centralny komitet statystyczny zamierza wydać wkrótce atlas Ce a stwa i Królestwa, składający się ze szczegółowych map wszystkich gubernij, na których będą oznaczone granice wszystkich wiosek i gmin.

= W akademji duchownej rzymsko-katolickiej w Petersburgu w roku bieżącym ukończyło kursa czterech alumnów z Królestwa Polskiego.

= W kieleckiej izbie skarbowej sprzedane będą w dniu 11 października r. b. przez licytację następujące dobra po-krakowskie: w pow. miechowskim: Łyszkowice (od 28,552 rs.), w pińczowskim: Umianowice (od 73,500 rs.) i w stopnickim: Smyków, inaczej Babia rada (od 2800 rs.), Włoszczowice (od 18,921 rs.) i Troks (od 6095 rs.). Do licytacji stawać mogą wszyscy krajowcy, bez różnicy wyznań i pochodzenia.

= Nakazaną została jaknajwiększa akuratność i szybkość przy przesyłaniu do wydziału adresowego przy kancelarji p. ober-policmajstra kartek meldunkowych, a to z powodu, iż spóźnienia pod tym względem sprawiają nieporządki i powodują niedokładne podawanie adresów stronom interesowanym.

= Nakazaną znów została rewizja książek służbowych i biletów wyrobniczych; pod kategorję obowiązanych posiadać takowe podciągnięci są i ci z usługujących po cukierniach, kawiarniach, restauracjach hotelach i t. p., którzy za usługę od właściciela nie są płatni i zadawalniają się t. z. „napiwkiem“ od gości otrzymywanym.

= Jeden z policjantów warszawskich cyrkułu 2/3, Teodor Dołbno, za pomoc niesioną członkom towarzystwa opieki nad zwierzętami kilkakrotnie bywał nagradzany pieniężnie. W ostatnich dniach odznaczono go listem pochwalnym, władza policyjna zaś oprócz tego nagrodziła od siebie tegoż Dołbnę awanzem. Ogłaszamy rzecz tę w przekonaniu, iż będzie ona bodźcem dla innych do podobnego rodzaju ludzkich i uczciwych czynów.

= Z powodu rozpoczętych w szpitalu Dzieciątka Jezus robót restauracyjnych, chwilowo zmniejszoną została wysyłka chorych do tegoż szpitala; służba policyjna otrzymała polecenie, aby chorych zwracała do innych szpitali.

= **Gmach, mieszczący w sobie mieszkanie p. oberpolicmajstra i jego kancelarje, ma być odnowiony;** dla przekonania się, jakie roboty są konieczne i winny być natychmiast rozpoczęte—ustanowioną została komisja pod przewodnictwem inżeniera miasta Cichockiego.

= Przeniesione za wał miejski, pomiędzy rogatki: wolską a jerozolimską, stacja towarowa i magazyny kolei warszawsko-wiedeńskiej, jakkolwiek zajmują sporą przestrzeń, jednakże, przy nadzwyczaj ożywiającym się ruchu handlowym, okazują się w pewnych jeszcze razach niewystarczającemi. W celu zaradzenia potrzebie, magazyny te będą znacznie powiększone, na co zarząd drogi przeznaczył już sumę rs. 35,000. Również powiększonym być ma leżący za stacją towarową, przy drodze obwodowej, magazyn zbożowy, który transportów zboża idących z Cesarstwa pomieścić nie zdołał.

= Zapis do szkoły krawiectwa idzie nader ospale, dotąd bowiem zapisało się zaledwo siedmiu uczniów. Fakt to nader dziwny, tem dziwniejszy, że stosunkowo wysoką opłatę normalną (6 rubli na miesiąc) Zarząd szkoły chętnie obniża do *minimum* dla uczniów niezamożnych. Wskutek też właśnie małej liczby zapisanych uczniów otwarcie szkoły, zapowiedziane na dzień jutrzejszy, odłożonem zostaje do dnia 1 września. Z czasu pozostałego do owego terminu powinni korzystać kandydaci pragnący się zapisać do szkoły.

= We środę, dnia 18 b. m., o godzinie szóstej po południu, odbędzie się w resursie obywatelskiej zwyczajne półroczne zgromadzenie członków stowarzyszenia „Merkury“; porządek dzienny zapowiada sprawozdanie zarządu, oraz wnioski tegoż, dotyczące rozdziału zysków i etatu.

= W dniu 1-ym września r. b. w Banku polskim przy 29-tem losowaniu wyciągniętych zostanie do wycofania z obiegu listów likwidacyjnych za sumę rs. 602,413 kop. 66.

= Wskutek zamieszczonej w 176-ym numerze pisma naszego wiadomości o przejściu wydawnictwa *Niwy* od p. M. Godlewskiego do p. Stanisława Ostrowskiego, redakcja pomienionego pisma objaśniła nas, że p. S. Ostrowski, jeden z dotychczasowych jej członków, oraz współwłaścicieli *Niwy*, będzie odtąd z upoważnienia rządu podpisywał to pismo jako wydawca, że jednakże kierunek *Niwy* pozostanie nadal w rękach dotychczasowego jej redaktora p. Mścisława Godlewskiego, który też w tym charakterze pisma podpisywać nie przestanie.

= Z Krakowa donoszą nam, iż Asnyk (El...y), stan zdrowia którego budził obawy, ma się znacznie lepiej.

= Drowi Chałubińskiemu, według nadeszłych wczoraj zapewnień, nie grozi już żadne niebezpieczeństwo.

= Spodziewany jest wkrótce w Warszawie znakomity nasz matematyk, dr Wawrzyniec Żmurko.

= *Petersburski Herold* donosi, iż p. Ciniselli, kierownik truppy jeźdźców konnych, zamierza w Warszawie wznieść gmach cyrkowy przy ulicy Berga.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dyrekcja teatrów, w nagrodę zasług położonych przez p. Mazurowską, artystkę dramatyczną, w ciągu trzydziestu pięciu lat na scenie tutejszej, przyznała jej benefis.

Słyszeliśmy, iż artystka na przedstawienie to zamierza wybrać jedną ze sztuk oryginalnych, niegranych dotąd na scenie warszawskiej.

* W przyszły czwartek kończą się już gościnne występy pani Jakowickiej i pp. Wasilewskiego i Zakrzewskiego.

* Próby z „Indyj“, baletu układu p. Mendoza, podjęte zostaną dopiero w jesieni.

* Pan Henryk Jarecki, kompozytor „Mindowego“, nie ustaje w pracy nad nową partycją „Wanda.“

Tekst wyszedł z pod pióra p. . Bełzy.

* Że pomimo różnych zboczeń w sądach o sztuce, ogół publiczności posiada u nas zdrowe instynkta artystyczne, o tem wątpić nie należy.

Dowodem tego jest, że każda żywotniejsza rzecz, ukazująca się na scenie, jedna sobie chętnych zwolenników.

Za przykład służyć może Eldorado.

Dwie komedyjki p. Leopolda Świderskiego: „Jesienią“ i „Pokusa“, trzy razy już w przeciągu tygodnia odegrane, ściągają za każdym razem do tego teatrzyku liczny zastęp widzów.

O drugiej z tych sztuczek pisał już nasz sprawozdawca.

„Pokusa“, przysłana przez autora na konkurs krakowski w r. 1878, przyjętą tam została z odznaczeniem.

Widocznie była to jednak pierwsza próba, z wadami nieodłącznemi od pokuszeń tego rodzaju.

Młody autor jednak wytrwawszy na dobrej drodze, poznał wady tej pierwszej swojej pracy, ukrzepił się w siłach, a wsparty doświadczeniem i umiejętniejszem bo dojrzalszem zapatrywaniem się na życie, utworzył obrazek p. t. „Jesienią“, wyższy już daleko od „Pokusy“ pod względem nietylko treści, ale i obrobienia.

Komedyjka ta, nie wpadając w melodramatyczne ogólniki, psujące efekt „Pokusy“, daje nam charakterystycznie narysowany obraz uzupełnienia wylęgniętych afektów miłosnych podżyłego kawalera do przestarzałej już nieco panny.

Dzieje się to za sprawą młodego małżeństwa, które przykładem i namową wpływa na rozżarzenie się tych amorów i pomyślny ich skutek, bo, jak z natury rzeczy wypada, Numa przy końcu sztuki idzie za Pompiljusza...

Taką jest treść, zręcznie obmyślana, bo dość nowa w zasadzie, na ukraszenie jednak tej bajeczki wpływa rodzimy, płynący ze źródła, a przyzwoity dowcip i umiejętne zażycie sceny, któremu przy widocznym braku doświadczenia na tej drodze, zaprawdę dziwić się można.

Powiązane to zgrabnie, prowadzone żywo, a utrzymane w zajęciu bez komunałów i jawnego czy ukrytego naśladownictwa.

Autor pozostał sobą i dobrze na tem wychodzi.

Trochę zanadto szybko miłość rozognia się w sercach dwóch podżyłych kochanków, ale wada to konieczna w jednoaktówce, nie mogącej przekroczyć granic na tego rodzaju sztuczki oznaczonych, dobrzy zaś aktorzy mogliby grą swoją zatrzeć do pewnego stopnia drobne to nieprawdopodobieństwo.

Bylibyśmy radzi, gdyby p. Świderski zechciał nas wkrótce obdarzyć nowym jakim utworem w rodzaju komedyjki „Jesienią“, chociaż i ta ostatnia praca mogłaby niebezpieczną wojnę wypowiedzieć francuskim jednoaktówkom.

= Niezwykła tusza.

Z Ejdkun piszą, że w tych dniach na tamtejszą stację przybyły z Królestwa dwie, damy wzbudzające ogólny podziw swą potężną tuszą...

Tusza owa zwróciła nawet uwagę urzędników celnych.

W rezultacie na wierzbołowskiej komorze poddano je rewizji...

I pokazało się, że tusza była tylko — kontrabandą.

Każda z kobiet miała pod ubraniem mnóstwo materyj jedwabnych.

Wartość materyj sięga 6,000 marek.

Rzecz prosta, z oryginalnemi przemytniczkami postąpiono według prawa...

= Z igły—widły...

P. Kontkiewicz, inżenier górniczy, wychowaniec b. szkoły głównej, jeden z geologów, którym powierzył departament górniczy poszukiwania pokładów soli kamiennej w Królestwie Polskiem, wszedł w ciągu swych badań przedwstępnych na grunta wsi Wójczy, gdzie naturalnie szukał kamieni, rozbijał je i t. d.

W tejże wsi Wójczy znaleziono przed czterema laty małe źródło nafty...

Właściciel jej p. Popiel, ucieszony odkryciem, chcąc się ostatecznie przekonać o jego wartości, kazał czynić poszukiwania, na które poświęcił znaczny kapitał, ale nadzieje go zawiodły, gdyż źródła okazały się tak biednemi, że mogą opłacić tylko małą część kosztów eksploatacji.

Wreszcie—około tejże wsi Wójczy mieszka jakaś pani, jak powiadają ekonomowa, która dostarcza wiadomości bieżących do *Gazety kieleckiej*.

Ze współdziałania tych trzech okoliczności wynikł fakt następujący.

Gazeta kielecka pomieściła wiadomość, iż we wsi Wójczy znaleziono obfite źródła nafty, i że do ich eksploatacji sprowadzono specjalistów z Galicji.

Gazety warszawskie powtórzyły tę wiadomość, a za niemi rosyjskie, wskutek czego cały kraj, departament górniczy oraz finansów, usłyszały bardzo miłą niespodziankę.

Tymczasem był to alarm fałszywy, gdyż p. Popiel już swoich poszukiwań nie ponawiał.

Ponieważ bądź co bądź występowanie nafty w naszym kraju jest bardzo ważnem zjawiskiem i cenną wskazówką, więc prawdopodobnie nastąpią poszukiwania rządowe w celu znalezienia obfitych źródeł.

Obecnie jednak nic o tem mówić nie można, gdyż sprawa ta jest zależna od dalszego losu prowadzonych teraz badań geologicznych.

= Nowy kościół.

W dniu 22 b. m. we wsi Siemkowicach, w wieluńskiem, JEks. biskup Popiel poświęcił nowo wzniesioną świątynię.

Kościół ów został wybudowany kosztem parafji.

W ceremonji wzięło udział liczne duchowieństwo otoczone tłumem parafjan.

= **Wylewy.**

Rzeka Prosna wskutek nieustannych deszczów

wezbrała i w niektórych miejscowościach zalała pola i łąki.

Pod Kaliszem wylew był szczególniej znaczny.

W ubiegły piątek woda porwała jedną z łazienek stojących w kaliskim parku.

W okolicy najwięcej ucierpieli mieszkańcy Rajskowa, których pola zostały dość wysoko zalane.

Miejscami wylew zrządził spore szkody.

Z poznańskiego donoszą także, iż Warta z Prosną wylały szeroko...

Deszcze i w innych okolicach nie obfitujących w rzeki spowodowały zalewy niżej położonych miejscowości.

W okolicach Kutna, naprzykład, nasyp kolei bydgoskiej na bardzo znacznej przestrzeni otoczony jest wodą.

= Jeszcze o burzy.

O burzy szalejącej w tych dniach w Brześciu litewskim dowiadujemy się jeszcze niektórych szczegółów.

W Brześciu, w lazarecie obozowym huragan zerwał cztery namioty.

W Katenbergu, pod Brześciem, gdzie obozowały wojska, wicher zerwał kilkanaście namiotów, a szopa stojąca nieopodal została rozburzoną do szczętu.

W Terespolu burza zerwała kilka dachów.

Wywrócony tam został wiatrak...

Jedno z wyrwanych drzew zabiło wracającego do domu murarza.

Szkody wielkie.

= Pożary.

Coraz nowe, niestety, notować wypada w naszej kronice klęski pożarowe.

W pierwszych dniach b. m. ofiarą płomieni padła znów wioska Boguszówka w pow. łuckim, gub. wołyńskiej.

Ogień wszczął się skutkiem nieostrożności jakiejś kobiety.

Płomienie w kilka chwil ogarnęły prawie całą wioskę...

Spłonęło czterdzieści domów wraz ze wszystkiem i zabudowaniami i zapasami.

Dnia 22 lipca szerzył się znowu znaczniejszy pożar w Koninie.

Spaliło się 12 zabudowań.

Strata znaczna.

W gub. kaliskiej wogóle pożary zdarzają się nader często.

Od 11-go do 19-go lipca naliczono ich siedm.

= Straszliwy wypadek.

Przejeżdżający w dniu wczorajszym przez Częstochowę słyszeli na stacji kolejowej podawaną z ust do ust smutną nader wiadomość.

Nocy minionej jeden z oo. paulinów ks. A. uległ, wskutek własnej nieostrożności... spaleniu.

Położywszy się do łóżka, nieszczęśliwy zakonnik zapomniał podobno zgasić świecę, której płomień objął suknie i sprzęty w celi.

Zabójczy dym odebrał zapewne przytomność zakonnikowi, który też ratunku dla siebie znaleźć nie potrafił...

= **Wypadki.**

* Trzyletni Bazyli D., na Brzozowej ulicy pod nr 20, spadł ze schodów 1-go piętra, tak jednak szczęśliwie, iż oprócz lekkiego potłuczenia, większego szwanku nie poniósł.

* Przy budowie nowego domu, przy ulicy Twardej pod nr 16, Bernard F., murarz, lat 46 liczący, spadł z rusztowania z 3 piętra.

Bernard F. ucierpiał wielce.

Przyczyną wypadku była wadliwa budowa rusztowania, za co winny pociągnięty został do odpowiedzialności.

* Pod nr 4, przy ulicy Grzybowskiej, wyrobnica, Karolina P., lat 35 licząca, spadła z rusztowania i mocno się potłukła.

* W domu, pod nr 3 przy ulicy Nowo Senatorokiej, zawaliła się studnia.

Zgniłe deski, stanowiące cembrowinę studni, spowodowały wypadek, przy którym, na szczęście, nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

* Wczoraj na korytarzu domu nr 33, przy ulicy Chłodnej, znaleziono podrzucone dziecię płci męzkiej, około 2 miesięcy mieć mogące.

Nieszczęśliwe niemowlę było prawie umierającc z wycieńczenia i zupełnie nagie.

* Na Lesznie pod nr 13 znaleziono również podrzucone dziecię płci żeńskiej.

Odesłano je do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Dorożkarz nr 232 na Długiej, najechał na Haskla J., którego mocno pokaleczył.

* Szmul J., powożący wozem na Bielańskiej, najechał na Michała P.

* Powożący wozem rzeźniczym Antoni K., wjeżdżając w podwórze domu nr 11 przy ulicy Krochmalnej, najechał na siedzącego na studni chłopca Moszka G. i złamał mu dwa żebra.

* Na Nalewkach pod nr 7 u Karola G., około godziny 10 wieczorem, w chwili jego nieobecności skradziono mu dwa weksle na samę 820 i 323 rs. i rozmaite kwity.

Ogólna strata wynosi 1095 rs.

Jednocześnie zbiegła żona tegoż Karola G., o kradzież silnie podejrzana.

= Odpowiedź pensjonarki.

Przełożona pewnej amerykańskiej pensji oznajmiła swym wychowankom, że d. 22 lutego będzie obchodzoną uroczyście rocznica urodzin Waszyngtona i lekcje ustąpią miejsca wszelkiego rodzaju zabawom.

Chcąc połączyć *utile cum dulci* zapytała:

— Dlaczego urodziny Waszyngtona bywają obchodzone tak uroczyście? dlaczego uroczyściej nawet niż moje? może mi odpowiesz na to—dodała, zwracając się do najmłodszej uczennicy.

— Dla tego—zawołała bez namysłu dziewczynka—że Waszyngton nigdy nie skłamał!

= *Bon-mot* Chamsa.

Sławni ludzie chełpią się nieraz nie z tego, z czego są sławni, ale z tego, czego nie posiadają wcale, lub w bardzo małym stopniu.

Rossini np. utrzymywał nieraz, że był doskonałym kucharzem, a Ingres sądził, iż gra na skrzypcach jak drugi Paganini.

Gdy mówiono o tem w obecności zmarłego niedawno karykaturzysty Chamsa, który był niemożliwie chudy, jeden z jego przyjaciół zapytał go, z czego on się sam szczyci:

— Z otyłości!—odpowiedział humorysta bez namysłu.

= Życie często przyrównywano do pagórka.

Jedną z jego pochyłości ku szczytowi idzie młodość, drugą powoli na dół zstępuje starość.

Pierwsza z nich jest bezwątpienia wiele od drugiej spadzistsza i uciążliwsza, ale za to jest ona oświecona gorącem słońcem pragnień i porywów, podczas kiedy drugą łatwiejszą i wygodniejszą oświecają tylko blade promienie użycia i rozczarowań.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Marja Jabłonowska kop. 59 dla nędzy wyjątkowej, rs. 2 należne już nieżyjącemu S. R. na pogorzelców Żelechowa, Konstanty Chał rs. 1, I. B. rs. 1 na pogorzelców, B. R. rs. 1 z powodu ocalenia życia, rs. 1 dla biednych, S. K. rs. dla instytucji jałmużniczej wstydzących się żebrać.

— Od hr. Idy M. rs. dziesięć dla pogorzelców Baranowa, na ręce szanownego proboszcza miejscowego ks. Jana Szydoczyńskiego.

— Składam kop. 5 na moralnie zaniedbanych dzieci z intencją aby garsoni restauracji p. Zięciakiewicza, mieli ten dobry zwyczaj przedstawiać gościom rachunki i pokwitowania z odebranych pieniędzy.

— W dniu 12 sierpnia jako w rocznicę śmierci ś.p. Teresy Rudnickiej, złożono w redakcji naszej na rzecz nędzy wyjątkowej rs. pięć.

≌ W dniu wczorajszym w kościele św. Aleksandra, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panem Zygmuntem **Krajewskim**, kupcem tutejszym, a panną Laurą **Podgórską**, córką nieżyjącej Marji z Wiorogórskich i Józefa Podgórskiego obywatela. —18732—

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorce z Białej.* Przedewszystkiem prosimy o rozwiązanie szarad.

Nekrologja.

† W dniu 13 sierpnia r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Tekli **Łuczek**, odbędzie się w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu nabożeństwo żałobne, o godzinie **9-tej** zrana, na które zaprasza się przyjaciół, znajomych i wiernych w Chrystusie Panu. —18004—

† W dniu 13 sierpnia, w piątek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej odprawioną będzie wotywa za duszę ś. p. Anny Katarzyny **Starczewskiej**, na którą pozostały mąż z rodzicami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —18706

† Jutro, w piątek, jako w trzynastą wigilję rocznicy śmierci Hipolita **Dyament**, sędziego kryminalnego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-tej** zrana, na które pozostała wdowa z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —18634—

† W sobotę, dnia 14 b. m., o godzinie **10 i pół** zrana, odbędze się jak corocznie msza św. w kościele św. Krzyża, jako w w piętnastą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Aleksandra **Rawicza**, którego zwłoki spoczywają w grobie familijnym na Powązkach. —18604—

† W dniu 14 b. m., w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, odprawione będzie w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Petroneli z Brudnickich **Jaroszyńskiej**, wdowy po b. obywatelu miasta Warszawy, zmarłej w dniu 1 sierpnia r. b., w wieku lat 83, na które pozostałe po niej dzieci, wnuki i prawnuki uprzejmie zapraszają krewnych i życzliwych.

† Dnia 14 b. m., w sobotę, jako w wilję imienin ś. p. Marji **Baho**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, o godzinie **9-tej** zrana, na które w nieobecności syna zaprasza się. —18643—

† Jutro, w piątek, jako w dzień imienin ś. p. Hipolita **Skimborowicza**, literata i profesora, odprawione zostanie za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo w kościele świętego Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, na które redakcje pism codziennych warszawskich zapraszają rodzinę, kolegów i znajomych. —18754—

† W dniu 14 b. m., jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Balbiny **Kokular**, odbędzie się msza św. za spokój jej duszy, oraz jej męża ś. p. Aleksanda i syna ś. p. Hilarego, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa obok skweru, na którą strapieni córka i syn zapraszają życzliwych. —18777—

† W sobotę, dnia 14 b. m., w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się za duszę ś. p. Hipolita **Skimborowicza** nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych i znajomych. —18765—

† Ś. p. Jan **Wesołowski**, urzędnik Towarzystwa kredytowego ziemskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 11 sierpnia, przeżywszy lat 37. Pozostała żona z trojgiem małoletnich dzieci i rodziną zaprasza przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok dnia 13-go b. m. w piątek, z kościoła św. Krzyża, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające, oraz na żałobne nabożeństwo dnia 17, we wtorek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach. —18753

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 10-go sierpnia. — Baron Hardon-Hickey, który pod imieniem Saint Patrice kierował redakcją gazety *Triboulet*, wydalony został z Francji. Jest on z urodzenia irlandczykiem. Jego rodzina wyemigrowała do Ameryki, zkąd on sam przybył do Francji.

× **Paryż** 10-go sierpnia. — Zmarł tu Hiacynt Firmin Didot, znany właściciel księgarni nakładowej, człowiek z wysokiem wykształceniem naukowem.

× **Paryż** 10-go sierpnia. — Zmarł tu b. pułkownik w. p. Teofil Zabłocki, przeżywszy lat 80.

× **Paryż** 10-go sierpnia. — Przed sądem karnym toczyła się sprawa Emanuela Rodrigueza, kawalera legji honorowej, komandora orderu hiszpańskiego Karola III. korespondenta gazet hiszpańskich, oskarżonego o kradzież lornetek w pierwszorzędnych tutejszych teatrach; sąd, biorąc na uwagę okoliczności łagodzące, skazał go tylko na trzymiesięczne więzienie.

× **Cherbourg** 10-go sierpnia. — Wczoraj wieczór urządzono w zatoce handlowej uroczystość wenecką z ogniami sztucznemi. Efekt był świetny. Gambetta przyjął zaproszenie komiwojażerów na *soirée*. Miał on dłuższą mowę. Na ulicy pozdrawiały go niezliczone tłumy ludu.

× **Londyn** 10-go sierpnia.— Tegoroczny połów śledzi na wybrzeżach szkockich dał niezwiernie pomyślne rezultaty.

× **Bruksella** 10-go sierpnia.—*Etoile Belge* ogłasza dłuższy okólnik ministra spraw zewnętrznych, Frère-Orbana, jako odpowiedź na ostatnie pismo sekretarza państwa kardynała Niny, dotyczące odwołania posła belgijskiego przy Watykanie.

× **Bruksella** 10-go sierpnia.—*Moniteur* ogłasza powtórnie, iż szerzona za granicą pogłoska o istnieniu w Belgii epidemji ospy nie ma podstawy; zdrowotność kraju jest nawet obecnie o wiele lepszą, niż była przed miesiącem.

× **Berno** 10-go sierpnia. — Cesarz ofiarował z własnej szkatuły 8,000 guldenów dla dotkniętych powodzią morawian. Przy namiestniatwie utworzył się komitet pomocy dla powodzian. Delegowani namiestnictwa wypracowują szczegółowe sprawozdanie o wyrządzonych szkodach. Wynoszą one kilka miljonów.

× **Berlin** 10-go sierpnia. — Wczoraj w hotelu *Kaiserhof* dany był bankiet na cześć barona Nordenskjölda i doktora Schliemana, w którym wzięło udział około pięćset osób; pomiędzy zebranymi znajdowali się ministrowie Stosch i doktor Lucius, dr Falk i następca tronu meiningeńskiego.

× **Wiedeń** 10-go sierpnia.—Przerwa komunikacji między stacjami Hruszawą i Ostrawą potrwa prawdopodobnie do 12 b. m. Podróżni przechodzić muszą przez uszkodzone miejsce pieszo, pakunki zaś ich są przenoszone. Przesyłki pośpieszne w kierunku do Wiednia przyjmuje się do transportu tylko do wysokości 75 kilogramów i to bez poręczenia terminu dostawy.

× **Graz** 10-go sierpnia. — W dniu 1-ym września rozpocznie się tu kongres szachowy, którego trwanie obliczono na dni ośm.

× **Peszt** 10-go sierpnia. — Rząd grecki zakupił tu 1400 koni.

× **Belgrad** 10-go sierpnia.— Książę czarnogórski zaproponował znajdującemu się na emigracji w Anglji b. serbskiemu ministrowi Czeda-Mijatowiczowi wysokie stanowisko rządowe w Cetynji; również i rząd bulgarski czyni starania w celu pozyskania dla służby państwowej tego cenionego w Serbji historyka i ekonomisty.

× **Ateny** 10-go sierpnia.—Majtkowie marynarki rządowej, urlopowani od kilku miesięcy, powołani zostali do czynnej służby.

Przegląd polityczny.

Pomyślniejszy zwrot w kwestji wschodniej i to za przyczynieniem się Porty uważać będziemy musieli za fakt rzeczywisty. Ostatnie telegramy donoszą, iż rząd ottomański zgodził się w zasadzie na odstąpienie czarnogórcom Dulcigna; teraz chodzi tylko o załatwienie szczegółów tej sprawy, dotyczących bądź to względów terrytorjalnych, bądź też rękojmi, że po przyłączeniu tej części kraju do Czarnogóry, al-

bańczycy nie będą niepokoili jej mieszkańców i pogwałcali nowej granicy. Układy w tym przedmiocie są jeszcze w toku. *Biuro Reutera* dowiaduje się, iż przygotowania militarne ze strony Porty zostały już poczynione. Sułtan polecił ministrowi wojny, aby w dniu 11-ym b. m. udał się na czele 2,000 ludzi do Dulcigna. Do przeprowadzenia powyższego zamiaru względem czarnogórców, rząd turecki postanowił użyć 4,000 wojska linjowego.

Presse robi słuszną uwagę, że teraz okaże się nareszcie, jaką właściwie rolę odgrywała liga albańska; czy była tylko narzędziem w rękach Porty, czy też naprawdę zdobywała się sama na opozycję przeciw rządowi i woli mocarstw europejskich.

Zdaje się, że to pierwsze przypuszczenie łatwiej da się stwierdzić, gdyż po wszelkich pogróżkach i zapowiedziach zbrojnego oporu ze strony ligi, teraz jakoś, gdy Porta taktykę swoją zmieniła, o albańskiej opozycji nie słychać. A nawet półurzędowa *Bohemia* w Pradze donosi, jakoby Dulcigno zostało przez albańczyków opuszczone zupełnie. Pośpiech ten i powolność tak niespodziewana każą przypuszczać, że w Konstantynopolu znaleziono z konieczności sprężynę poruszającą niewzruszoną z pozoru ligę i znaleziono nareszcie argumenta, co potrafiły przemówić do przekonania dzikich albanów. Przy dobrej woli o nic nie trudno.

Nawrócenie się Porty sięgać ma dalej, niż przypuszczać mogliśmy, bo i sprawy greckiej bardzo blisko dotyczy.

Biuro Reutera dowiaduje się z Konstantynopola, iż sułtan polecił wygotować projekt nowej linji rozgraniczającej Turcję i Helladę i przedstawić go mocarstwom. W Atenach tymczasem zajmują się ciągle mobilizacją; teraz już nietylko na lądzie, ale i na morzu pragnie rząd grecki ściągnąć i wzmocnić swoje siły zbrojne. *Agencja Wolffa* donosi o powołaniu urlopowanych marynarzy do służby czynnej. Co właściwie rząd ateński ma na celu, przygotowując te wszystkie środki wojenne bez prawdziwej chęci rozpoczynania wojny, trudno orzeknąć.

Można chyba poprzestać na domysłach *Nord. Allg. Ztg.*, twierdzącej, że Grecja, obawiając się, aby cała sprawa nie poszła w odwłokę w zapomnieniu, a przynajmniej nie ugrzęzła gdzieś tak, aby jej potem żadną siłą dźwignąć nie było można, z dwojga złego wybrała mniejsze, t. j. mobilizację. Brzęk szabel, nieostrzonych ostro, szczęk broni, hasła wojenne, nie pozwolą zasnąć dyplomacji europejskiej nad projektem rozgraniczenia Grecji i państwa ottomańskiego.

Projekt mobilizacji przeto uważać trzeba tylko za środek rozbudzający działalność Europy w kwestji helleńskiej.

Z rozpraw parlamentarnych w Londynie dowiedzieliśmy się o całym przebiegu rzeczonego projektu; oto w początkach lipca Anglja, Francja, Niemcy i Austrja zobowiązały Grecję do odroczenia mobilizacji aż po otrzymaniu odpowiedzi Porty na notę zbiorową.

W dniu 28 z. m. rząd angielski dowiedział się, iż wszystkie mocarstwa zwolniły Grecję od tego zobowiązania, więc nie chcąc brać odpowiedzialności na siebie jedynie, poszedł za przykładem innych; i oto Grecja wzięła się do wykonania swego projektu, który oddawna istniał, a tylko pod wpływem dyplomacji europejskiej opóźniło się jego wykonanie.

W Izbie lordów, Granville odpowiadał na interpelację Stanleya w kwestjach polityki zewnętrznej i oświadczył, iż zdaniem rządu, solidarność mocarstw, jednakowoż przychylnie dla Turcji usposobionych, może odwrócić katastrofę, zagrażającą nietylko samemu państwu ottomańskiemu, ale i Europie. Wspólnemu naciskowi mocarstw Porta oprzeć się nie będzie mogła. Zdanie to znalazło niejakie potwierdzenie w faktach ostatnich kilku dni.

O ewentualnych postanowieniach dyplomacji europejskiej byłoby niewłaściwem mówić przedwcześnie; co się Anglii tyczy, to według zapewnień Granvilla, nie cofnie się ona przed żadnem wspólnem postanowieniem mocarstw traktatowych, które będzie miało na celu przeszkodzić niebezpieczeństwom, grożącym z większego zawikłania się kwestji wschodniej. Nie można teraz wątpić o postanowieniach polityki gabinetu St. James. Anglja pozostanie nadal w sojuszu europejskim i żadnych planów na własną rękę prowadzić nie będzie.

Augsburska *Allg. Ztg.* dowiaduje się z Filippopola, że agitacje rewolucyjne w Wschodniej Rumelji wzmogły się w ostatnich czasach tak bardzo, iż w Konstantynopolu zaniepokoiły władze rządowe. Uwiadomiono też Aleko-paszę, że w danym razie Porta nie będzie jego wyraźnego wniosku wyczekiwała, ale sama wyszle swoje wojska do Wschodniej Rumelji i wąwozów bałkańskich dla zabezpieczenia się od następstw przewidywanych. Nagromadzenie sił zbrojnych na granicy bałkańskiej od strony Bulgarji i Rumelji upozorowane było tylko zmyślonemi pogłoskami o bandach rozbójniczych.

W gruncie rzeczy chodziło o zajęcie strategicznego stanowiska na wypadek wybuchu przygotowanych rozruchów.

Przedwczoraj cesarz Wilhelm spotkać się miał z cesarzem austryjackim. Od lat dziewięciu powtarzają się prawie co roku te zjazdy w porze kąpielowej, a jakkolwiek mają one po większej części charakter zwyczajnych przyjacielskich stosunków, nie można odmówić im politycznego znaczenia. Osobista przyjaźń obu monarchów oddziaływa też na stosunki państwowe i na politykę. Każde takie spotkanie jest niejako stwierdzeniem i wzmocnieniem przymierza dwóch mocarstw, które się w wpływie na Europę dopełniają coraz bardziej. W ten sposób pojmuje też i prasa niemiecka te akta osobistej kurtuazji i wyraża się o nich z zadowoleniem i nadzieją na przyszłość.

We Francji opinja publiczna zajmuje się teraz wycieczką Grevy'ego i p. Gambetty do Cherbourga, i spowodowanemi tam objawami rosnącego republikanizmu. Rząd angielski wysłał na powitanie najgłówniejszych reprezentantów republiki pierwszego lorda admiralicji, Ridersa. Szczegół to korzystnie charakteryzujący wojenne stosunki obu mocarstw.

Urzędowe szczegóły o ostatniej porażce anglików w Afghanistanie przedstawiają sytuację w świetle bardzo niekorzystnem. Brygada jen. Burrowa została rzeczywiście zniesioną. Potrzebaby teraz ze strony afghanów jeszcze jednego silnego uderzenia, aby anglikom zadać ostatni, dotkliwy cios i podkopać zupełnie ich stanowisko w Afghanistanie na długo.

Telegramy.

(Ajecjni telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 11-go.— Według wiadomości otrzymanych z Kandaharu pod d. 6 b. m., przybył Ejub-chan do Koharan, miejscowości odległej od Kandaharu o 6 mil. Przygotowania dla obrony miasta są już zupełnie ukończone. Miasto zaprowiantowane na 35 (czego? zapewne dni. Przyp. Agen.) z wyłączeniem furażu.

Poznań 11-go.— Prosna gwałtownie wyszła z brzegów i zalała nadbrzeżne pola. Wszystko zboże uniesione. Warta grozi również wielkiemi powodziami.

Londyn 11-go.—*Biuro Reutera* donosi z Simli: Załoga Kandaharu miała kilka utarczek z mieszkańcami sąsiednich wiosek; nieprzyjaciel został odparty. Abdurahman zjedzie się dziś z jenerałem Stewartem w Sherpyrze pod Kabulem, poczem Stewart uda się z armją do Gundamaku.

Kopenhaga 11-go.— Według *Dagensnyheder*, przyjął król dymisję ministra oświaty Frochera, który kierować będzie wydziałem aż do chwili mianowania następcy.

Praga 11-go.—Słychać, że następca tronu Rudolf towarzyszyć będzie cesarzowi w podróży do Galicji.

Aden 11-go.—Okręt *Jeddach*, który znajdował się w drodze do Singapore i na pokładzie którego znajdowało się 953 pielgrzymów, rozbił się przy przylądku Gardafni. Ze wszystkich znajdujących się na pokładzie ocaleli tylko kapitan, jego żona i trzech oficerów, oraz 16 krajowców. Ocaleni przybyli tutaj.

— *Dyrekcja Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy* zawiadamia właścicieli listów zastawnych miasta Warszawy serji I, iż w zasotsowaniu się do art. 40 ustawy Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy, rozpoczętem zostanie z dniem 20-tym sierpnia (1 września) r. b. dołączanie do listów serji I kuponów pierwszej zmiany na następne lat 10, t. j. na przeciąg czasu od włącznie I półrocza 1881 r. po włącznie II półrocze 1890 r.

Dla otrzymania tych nowych kuponów złożone być winny w kasie Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy listy serji I przy stosownej deklaracji, w której wymienić należy numera składanych listów w porządku kolejnym i z rozdziałem na gatunki podług wartości nominalnej.

Blankiety do deklaracyj udzielane będą bezpłatnie w biurze dyrekcji.

Przyjmowanie listów odbywać się będzie codziennie, wyjąwszy dni świątecznych i poniedziałkowych, od godziny 10 zrana do 12 w południe; wydawanie zaś listów wraz z dołączonemi do nich kuponami uskuteczniać się będzie również codziennie, wyjąwszy dni świątecznych i poniedziałkowych, w godzinach: od 1-szej do 3-ciej z południa.

Na składane listy wydawany będzie kwit z wymienieniem daty, w której listy te wraz z dołączonemi do nich kuponami zwrócone zostaną.

Nadsełający pocztą listy zastawne obowiązany jest na podaniu, przy którem listy przesyłane będą, wypisać dokładny i czytelny adres miejsca, do którego i przez jaką mianowicie stację pocztową listy te wraz z dołączonemi kuponami mają mu być zwrócone. Opłata pocztowa za przesyłkę z asekuracją, o ileby fundusz na to nie był nadesłanym, lub też nadesłany nie wystarczył, pokrytą będzie z wartości kuponu I półrocza 1881 r., który w tym celu, w potrzebnej ilości, zdyskontowanym zostanie, pozostała zaś reszta z otrzymanej w ten sposób gotowizny do przesyłki listów dołączoną będzie.

Tak odbieranie nadsełanych pocztą listów zastawnych, jako też i ekspedjowanie tych listów z dołączonemi do nich kuponami uskuteczniać się będzie jeden raz w tygodniu, t. j. w dnie poniedziałkowe.

Nadmienia się przytem, że do listów zastawnych serji I, złożonych do depozytu zachowawczego Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy, nowe kupony bez zgłaszania się osób interesowanych dołączone zostaną. —18596—1--3—

— *Zarząd warszawskiego Instytutu muzycznego* zawiadamia osoby interesowane, iż zapis uczniów i uczennic do tegoż instytutu na 1-sze półrocze roku szkolnego 1880—81, rozpocznie się dnia 20 sierpnia (1 września) r. b. i trwać będzie do dnia 29-go sierpnia (10 września) t. r., kurs zaś nauk otwartym zostanie dnia 2 (14) września r. b.

Kandydaci i kandydatki nowo-przybywający zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów od dnia 20-go sierpnia (1 września) r. b., codziennie zrana od godziny 9-tej do 12, wyjąwszy niedziele i święta.

Co się zaś tyczy warunków, pod jakiemi młodzież obojej płci może być przyjmowaną na naukę do warszawskiego Instytutu muzycznego, to o takowych można powziąć bliższą wiadomość w kancelarji tegoż Instytutu, codziennie od godziny 10-tej zrana do 2-iej po południu, wyjąwszy niedziele i święta. —17535—2—3—

— Dr **J. Goldberg** przeniósł mieszkanie na Karmelicką nr 4c, wprost kancelerji 5 i 6 cyrkułu. Przyjmuje do 9-tej zrana i od 4—6 po południu.
—18577—1—3—

— ***Dr Spiryn*** przeprowadził się z Cytadeli na ulicę Marszałkowską nr 56; chorych przyjmuje od 5 do 7-ej po południu. 3—3—18297—

PIERWSZA
Lecznica dla przychodzących chorych
wraz z Domem Zdrowia

Ulica Długa nr 5, dom przechodni po-pauliński.

Rozkład godzin w Lecznicy:

Od 11 do 12 **dr Belke Władysław**. Choroby weneryczne i skórne. — Codziennie.

Od 11 do 12 **dr Mikucki,** Ord. Szpit. Ujazdowskiego. Choroby oczu. — W poniedziałki i czwartki.

Od 12 do 1 **dr Zacharewicz**. Choroby wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). — Codziennie.

Od 1 do 2 **dr Szteyner,** Ord. klin. chirurg. w szpit. św. Ducha. — Choroby chirurgiczne i zębów. — Codziennie.

Od 1 do 2 **dr Goldflam,** Ord. klin. terap. w szpitalu św. Ducha. Choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe). Leczenie elektrycznością.—Codziennie.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski,** Ord klin. teraup. w szpit. św. Ducha. Choroby wewnętrzne i dzieci.—Codziennie (z wy- soboty).

Od 2 do 3 **dr Jasiński,** Ordynator klin. chir. w szpit. Dzieciątka Jezus. — Choroby chirurgiczne i Ortopedja (leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn). — Codziennie (z wyjątkiem środy).

Od 3 do 4 **dr Sztembarth**. Choroby właściwe kobietom. Codziennie (wyjąwszy świąt).

Bilet wejścia kop. 25.

Dom Zdrowia przyjmuje chorych, tak zamieszkałych w Warszawie, jakoteż i z prowincji, nawszelkiego rodzaju cierpienia, z wyjątkiem chorób umysłowych. **Ceny 3 ruble w pokojach oddzielnych**, a 2 rs. **w pokojach na dwie osoby na dobę**.

Bliższe informacje udzielają się albo w zakładzie, albo w mieszkaniu jednego z lekarzy właścicieli zakładu: **Jasiński** (Złota nr 18), **Ołtuszewski** (Stare-Miasto nr 11), **Sztembarth** (Orla nr 2), **Zacharewicz** (Nowy-Świat nr 57).

Uwaga. W nagłych wypadkach, które wymagają natychmiastowej pomocy w godzinach nocnych, interesanci mogą się zgłaszać wprost do kancelarji zakładu, gdzie stale znajdować się będzie jeden z powyżej wymienionych lekarzy.
—18280—2—0—

— ***Dr Erlich,*** akuszer, przeniosł mieszkanie do domu nr 1, przy placu Zielonym. Przyjmuje od godziny 4-tej do 6-tej. —17972—4—10—

SKŁAD DROŻDŻY
Ad. Ign. Mautnera i Syna
z Wiednia (St. Marx),

istniejący w Warszawie od lat 13-tu, róg ulicy **Senatorskiej** i **Miodowej nr 2,** 1-sze piętro, zostanie **przeniesiony z dniem 22 (1) sierpnia r. b.,** na **Krakowskie-Przedmieście nr 81,** 1-sze piętro, wprost kościoła św. Anny, dom pani Cieleckiej. —15607—14—30—

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 3 c. 0.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Prowa" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej z dnia 11 sierpnia 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	162 — 168
	średnia	140 — 160
	ordynaryjna	125 — —
Żyto:	wyborowe nowe	132 — 136
	średnie stare	124 — 130
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	— — —
	średni	— — —
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	106 — 110
	średni	95 — 104
	ordynaryjny	— — —
Groch:		— — —
	gorszy	— — —
Gryka:		— — —
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	— — —
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Cena okowity z dnia 12 sierpnia.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.76 12/13, garniec rs. 2.52½

Dziś rano ciepła st. 14, w południe ciepła st. 18.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 12-go sierpnia 1880 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	140.62½.77½	140.92½	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.59.	9.60	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	114.—	114.15	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	122.2½.10.17½	122.40	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem żąda.	z końcem płac
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.—	99.45	—.—
„ „ „ „ małe	—.—	99.15	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	—.—	93.—	—.—
„ „ „ „ II	—.—	92.65	—.—
„ „ „ „ III	92.20	92.30	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	—.—	85.90	—.—
„ „ małe.	—.—	89.80	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.40.45	91.60	—.—
II „ „ rs. 100	91.40.45	91.60	—.—
III „ „ rs. 100	91.40.45	91.60	—.—

Akcje i obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z konc. giełdy żąd.	z konc. giełdy płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 120	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.Terespolsk.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w Warszawie	—.—	286	—.—
Akc. Banku Dyskon. w Warsz.	—.—	295	293.50
Akc. Banku Handlow. w Łodzi.	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	160	—.—
Akc. Warsz. tow. fabr. cukru.	—.—	—.—	310
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów.	—.—	—.—	315
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru.	—.—	—.—	750
Akc. t. Lilpop, Rau i Lewenst.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od list. zast. 55 5/9, nowych 64 4/9, zastawnych m. Warszawy serji I i II 180½, miasta Łodzi 140½ listów likwidacyjnych 78 8/9, obligów skarbowych —, pożyczki premjowej I-ej emisji —, drugiej emisji — .

Monety: Półimperjały rs. .—, sztuki dwudziestofrankowe rs. .—, marki niemieckie kop. —. pruskie bilety bankowe rs. —kop. —. bankowe guldeny austryjackie rs. — k. —.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 11 Sierpnia 1880 r.

Kraszanowski, radca stanu z Wiednia; Stoffregen Marja, ob. z Berlina; v. Bretzel Jakób, doktór radca kolegialny z Petersburga; Akert Edward, pułkownik inżenier z Petersburga; Obrembski Jan, ob. z Ciechanowca; Siostedt Göthe, kupiec z Berlina; Jermołojew Aleksandra, ob. z Francesbadu; Vollerin Klaudjusz, negocjant z Petersburga; Ledanois Karol, komisant handlowy z Petersburga; Israel Juljus, kupiec z Berlina; Wauthier Ludwik, kupiec z Berlina; Senator August, kupiec z Berlina; Wedell Nehemius, kupiec z Berlina; Bułhak Jan, doktór medycyny z Berlina; Bułhak Marja, żona doktora z Berlina; Bonpari Adrjanna, ob. z Radomia; Tupikow, kornet z Petersburga; Zajeewski Mikołaj, kupiec z Petersburga; Grünwald Mikołaj, urzędnik sądowy z Piotrkowa; Mielnikow kapitan z Brzescia; Strulew Aleksy, kupiec z Petersburga; Janeczek Fryderyk, buchalter z Wiednia; Fiol Wilhelm, fakrykant z Łodzi; Kosman Aron, kup. z Wiednia; Tłuchowski Teodor, ob. z Wolencic.

Teatr Letni.

Dziś: *Pan Benet.*—*Dzień św. Zofji. Consilium facultatis.*—*Kosa i kamień.*
Jutro: *Marta.*

☞ **Wystawa Towarzystwa Zachęty Szuk Pięknych, Krak.-Przedmieście Nr 60,** otwarta jest codziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu zimą, do 6 po południu latem.—Cena wejścia dla osób kop. 15 w dnie powszednie, kop. 5 w Święta i Czwartki; dzieci płacą połowę. —13797—

Wystawa Obrazów
nowoczesnych Polskich Malarzy,
otwarta w salach Ratusza codziennie od godziny 10 z rana do 5 po południu.

Wystawa Obrazów
w salonie sztuk pięknych
Józefa Ungra,
otwarta codziennie. — Niecała, dom hr. Krasińskiego 202—0—22669—

Sala Licytacyjna
Miodowa Nr 11.
Sprzedaje z wolnej ręki w dni powszednie od 9—6.—W Święta od 12—3.—**Licytacja co Wtorek i Piątek.** K—8829—90—0

Szkoła Realna VI-klasowa,
róg Rymarskiej i Leszna, przeniesiona z ulicy Długiej Nr 5.

Zapis uczniów na rok szkolny 1880/1, rozpocznie się z d. 16 Sierpnia i odbywać się będzie codziennie od godziny 9-tej rano do 2-giej po południu. Przyjmują się tak przychodni, jakoteż pensjonarze i półpensjonarze, na warunkach najprzystępniejszych. Obecnie z powodu restauracji lokalu szkolnego, o warunkach przyjęcia dowiadywać się można w gmachu szkolnym, w godzinach jak wyżej, w mieszkaniu Franciszka Łopuskiego na 2-m piętrze. Wejście od ulicy Rymarskiej. Kurs nauk rozpocznie się d. 28 Sierpnia. Przełożony szkoły b Inspektor Gimnazjum w Łomży.
K—18222—4—6 **Ludwik Łopuski.**

W Zakładzie naukowym męzkim
Jana Barszczewskiego,
przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 16, zapis uczniów tak przychodnich jak i pensjonarzy rozpocznie się d. 16 sierpnia r. b. i potrwa aż do rozpoczęcia nauk z dniem 1 Września. W tym samym czasie odbywać się będą także i egzamina wstępne. Do zakładu przyjmują się także uczniowie do Szkół Rządowych uczęszczający na warunkach możliwie przystępnych. K—18665—1—3

Poszukuje się
Maszynisty
do tartaku parowego,
pretendenci mogą być ci tylko, którzy już zajmowali posady w tartakach parowych i są tak z tarciem drzewa, jak i z reperacjami maszyn obznajmieni. Podania należy przesyłać pod adresem J. B. Zdołbunowo, stacja Kijowsko-Brzeskiej drogi żelaznej.
K—18701—1—6

Zakład Zegarmistrzowski Kazimierza Zawistowskiego,
pracownika p. Lilpop, ulica Wierzbowa, wprost Niecałej, w Teatrze, poleca **Zegarki** genewskie, z najpierwszych fabryk renomowanych; **Zegary** stołowe Paryzkie; **Regulatory** Frejburskie Bekkera i **Budziki** najnowszych fasonów, oraz wielki wybór imitacji francuzkiej.—**Ceny stałe nizkie.**—Zakład przyjmuje wszelką reperację tak Zegarków, Zegarków, jakoteż Szkatułek grających, z **poręczeniem rocznem.** K—18118—3—3

Parochód „Zefir"
obecnie kursuje i regularnie kursować będzie przez ciąg całej nawigacji na Wiśle, między **Nowo-Aleksandrją** (Puławami) a Zawichostem i wychodzi z Nowej-Aleksandrji (Puław) o godzinie **5 z rana: w Niedziele, Wtorki i Czwartki,** zaś z **Zawichosta** o godzinie **8 z rana: w Poniedziałki, Środy i Piątki.**—Wszelkie wiec ogłoszenia Administracji Żeglugi Parowej na Wiśle, we względzie kursowania i niekursowania statków, zupełnie nie odnoszą się do statku parowego **«Zefir».** K—18085—2—3

PARYŻ.
Osoby życzące otrzymywać towary, tak koleją żelazną jak i morzem, są proszone zgłaszać się do „Agencji Ruskiej międzynarodowych transportów," do pana Eli Marcon, ulica Grange Batelière Nr 26 w Paryżu.
Przewóz towarów morzem,—ubezpieczenia i ekspedycja na komorze.
D—16277—4—0

Korzystny Interes!!!
Do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesów
KSIĘGARNIA
w Kutnie, bardzo dobrze procentująca. — O bliższych szczegółach dowiedzieć się można pod adresem „Księgarnia w Kutnie".
K—18175—3—3

900 korcy Rapsu,
jest do sprzedania, w spichrzu Majdany, nad Wisłą, 30 wiorst za Nowo-Aleksandrją (Puławami).—Tamże do zbycia **800 Skopów** opasowych. — Oferty nadsyłać do Zarządu dóbr Kluczkowice, p. Opole nad Wisłą.—W majątku tym potrzebni są zaraz: dwóch **Ekonomów** kawalerów, z pensją po 200 rs. i dwóch **Uczniów** do browaru, z kwalifikacją naukową w 3-ciej klasie szkół wymaganą. K—18607—2—3

Z powodu wyjazdu z Warszawy
do sprzedania: Meble, bronzy, porcelana i inne kosztowne sprzęty, oraz kilka tysięcy butelek Wina, przy ulicy Erywańskiej Nr 4 a, na 1-m piętrze, stróż wskaże.—Oglądać można codziennie od godziny 12 do 4 po południu.
K—17294—9—12

HANDEL WIN
i Towarów Kolonjalnych,
położony przy jednej z najludniejszych ulic Warszawy, w środku miasta, dobrze procentujący, jest zaraz do odstąpienia, z powodu zmiany interesu, na przystępnych warunkach.—Adresy uprasza się składać w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. L. N. 14. K—18231—2—3

Od lat 37 egzystująca
Patentowana Fabryka
GORSETÓW bez szwu
Jana Bernhard,
z dniem 29 Lipca r. b., przeniesioną została na ulicę Miodową pod Nr 2, do byłego pałacu Dyzmańskich, drugie wejście od ulicy Podwal Nr 3, która poleca wielki wybór Gorsetów swego wyrobu, jako też zagranicznych we wszystkich fasonach. K—17806—5—6

Do wynajęcia następujące
LOKALE
każdego czasu czyli od 1-go Października 1880 r. w domu Nr 8 przy ulicy Kruczej: 7 Pokoi z kuchnią, 3-ma balkonami na 1-m piętrze; 5 Pokoi obszernych z kuchnią na 1-em albo na 2-m piętrze; 4 Pokoje lub sześć z kuchnią na 3-em piętrze, a to z wszystkiemi dogodnościami, wodociągami, zlewami, oświetleniem gazowem itp., oraz stajnia i wozownia, wszystko za ceny umiarkowane.—Wiadomość na miejscu. K—18358—3—3

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:
Dnia 13, t. j. w Piątek: Grochówka, pieczeń, kartofle; makaron z serem na post.

Z upoważnienia Władzy Naukowej, przyjmuję kilku **Uczniów na stancję**, zapewniając im troskliwą opiekę, pomoc naukową i konwersację w obcych językach.
Leon Stefański, Nauczyciel jęz. niem. Nowogrodzka Nr 20 lit. A.
к—18612—2—10

Szkoła prywatna żeńska jedno-**klasowa**, została otworzoną z dniem 1 (13) Sierpnia 1880 roku, przy ulicy Kruczej Nr 2, dom p. Grabowskiego, o czem ma honor zawiadomić Szanownych okolicznych mieszkańców

Marja Pelgrin.

к—18130—2—3

Dla Rodziców i Opiekunów.

Kilku chłopczyków, od 8 do 11 lat, mogą być przyjęci jako pensjonarze, pół-pensjonarze, lub przychodni **dla wspólnej nauki**, pod starannem kierownictwem. Początek nauk 1-go Września, Program i warunki przejrzeć można przy ulicy Widok Nr 5, mieszkania 7. Były Kapitan Jeneralnego Sztabu, obecnie Nauczyciel, **J. Obiezierski.**
д—17933—2—4

Pensjonat specjalny

dla uczniów **głuchoniemych, niedosłyszących lub źle wymawiających,** utrzymuje

Aleksander Rakowski,

Nauczyciel Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych, plac Ś-go Aleksandra Nr 10.
к—18301—2—6

Z upoważnienia władzy edukacyjnej z początkiem roku szkolnego otwieram

Szkołę prywatną,

dwuklasową żeńską na ulicy Tamka Nr 36. Zapis tak przychodnich jako i pensjonarek odbywa się od godziny 10—4 codziennie.

Kamilla Łaska.

к—18133—3—8

Zapis uczniów w Szkole męzkiej dla dzieci wyznania Mojżeszowego, przy ulicy Twardej Nr 14a, odbywa się codziennie od godziny 9 z rana do 2 po południu.
Utrzymujący Szkołę
O. FRIEDBERG.
к—18405—2—3

Na mocy zezwolenia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, z początkiem roku szkolnego 1880/1, otwartą będzie przy ulicy Leszno pod Nr 76

Szkoła Prywatna Męzka

2-klasowa. Zapis uczniów do szkoły rozpocznie się z dniem 4 (16) Sierpnia.
к—18217—3—3

Potrzebna jest

Bona Francuzka,

lub **Szwajcarka**, do trojga dzieci.—Ulica Hoża Nr 12 B, mieszkania 10.
к—18522—2—2

Młoda Osoba,

która skończyła instytut Białostocki z patentem, znająca języki: ruski, francuzki, niemiecki, polski i muzykę, życzy udzielać lekcje u siebie w domu, albo też po domach prywatnych, za przystępną ceną.—Marjańska ulica Nr 11, mieszkania 4. к—18466—2—3

Potrzebny jest Młodzieniec,

od lat 16 wieku, dobrej konduity, z wykształceniem elementarnem lub wyższem, życzący wejść w zawodzie specjalnym na kra... i kupca, za gwarancją rodziców lub opiekunów, może mieć miejsce w **Magazynie ubiorów męzkich Romualda Krasuskiego**, przy ulicy **Hr. Kotzebue w Hotelu Brühlowskim Nr 11;** pierwszeństwo mają znający trochę niemiecki lub francuzki język. к—17803—6—6

NAUCZYCIEL

języka rossyjskiego, literatury, historji powszechnej, ruskiej i języka łacińskiego, życzy udzielać lekcyj.—Wiadomość: ulica Długa Nr 13 i mieszkania 13. к—18142—3—3

SZYNY do budowy, podług miary, za łokieć 70 kop.
CEMENT Portlandzki.
CEGŁĘ ogniotrwałą angielską, Cowen, za 1000 sztuk rs. 60, poleca Skład

W. S. Blumberga,

Marszałkowska Nr 49.
к—18103—6—6

Korzystny Interes.

Żądany jest **Wspólnik**, z kapitałem od 1,500 do 2,000 rs. do fabryki. Wiadomość w Magazynie **obówia damskiego** przy ulicy **Świętokrzyskiej Nr 5 nowy.**
к—17583—6—6

Potrzebną jest

PANNA

do fabryki kapeluszy, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 69. к—18553—2—3

STANCJA

dla Uczniów u Nauczyciela. — Nowy-Świat Nr 78, stróż wskaże. к—15617—14—20

Nowo założony Zakład

SZYCIA BIELIZNY,

przy ulicy Nowolipie Nr 27, pierwsze piętro z bramy, drzwi Nr 3, przyjmuje wszelkiego rodzaju obstalunki, w zakres ten wchodzące, po jak najprzystępniejszych cenach.
д—18716—1—3

ZAPIS

na wakujące miejsca w Szkole Technicznej Dr. Żel. Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej do klasy IIB przygotowawczej, tudzież 1-szej i II-giej specjalnej, odbywać się będzie od 1 (13) do 5 (17) Sierpnia, od 10-tej do 12-tej z rana. д—18713—1—3

Młoda Polka, posiadająca język ruski, pragnie udzielać

Lekcje Kroju Sukień damskich,

oraz robót ręcznych kanwowych i szydełkowych **na Pensjach,** jakoteż i w domu prywatnym. Adres proszę złożyć w Kiosku, przy ulicy Długiej, przy Koś. św. Ducha, pod lit. M. Z. д—18727—1—3

Może być wskazany

Bardzo Korzystny Interes,

na który wystarcza około 300 rubli, a który daje przyzwoite utrzymanie. Reflektanci zechcą złożyć swój adres w Kiosku w Saskim Ogrodzie, pod lit. L. D. д—18689—1—1

Ponieważ osoby uczące się u mnie

Heljominiatur,

są bardzo zadowolnione i jeszcze niektóre chcą korzystać z tak ułatwionego sposobu, więc jeszcze na jeden kurs zostaję w Warszawie, który rozpocznie się w dniu 16 b. m., cena ta sama rs. 15, upraszam osób interesowanych o zgłoszenie się przed rozpoczęciem kursu, znajomość rysunku jest zupełnie zbyteczna, Chmielna Nr 27, miesz. 20, 1-e piętro. Tamże przyjmują się obstalunki od rs. 2 za egzemplarz. д—18720—1—2

Zawiadomienie.

Omnibus Nussena Markus, kursuje z Warszawy, **Franciszkańska Nr 16 do Makowa** i zpowrotem, w Poniedziałki i Czwartki.
д—18431—3—3

W Mleczarni w Ogrodzie Saskim

dostać można codziennie: Mleka prosto od krowy, kwarta po kop. 10; Śmietanki kwarta po kop. 20 i 30; Masła po kop. 45; Śmietany kwaśnej, Kremu i Sera śmietankowego. Chcąc mieć dobry i pewny nabiał, poleca się branie miesięcznie na książkę.
д—18682—1—3

Ulica Kacza

Nr 2509/10a.

Z dniem 19 Września (1 Października) r. b. kończy się dzierżawa tej posesji, zawiadamia się przeto potrzebujących tam mieszkań, aby o wynajęcie zgłaszali się do właściciela, a pieniądze nie dotchczasowemu dzierżawcy lecz właścicielowi za komorne płacili, nadmienia się przytem że są stajnie, wozownie i różne mieszkania świeżo odnowione. д—18652—1—4

Ważna Wiadomość!

Posiadający kapitał **Rs. 5,000,** mogą nabyć interes nadzwyczaj korzystny na prowincji, przynoszący 30 procent czystego dochodu. — Wiadomość: ulica Pawia Nr 7, u p. Krakowskiego. д1—6—18668—

RS. 9,000

potrzebne są na 1-go Września, dla spłacenia sumy na domu murowanym, przy ulicy prynypalnej, bez pośrednictwa. — Adresa proszę nadsyłać do kantoru tegoż pisma, pod liter. K. A. д—18684—1—3

Na mocy upoważnienia Władzy edukacyjnej otwieram

Szkołę Żeńską Prywatną,

z początkiem roku szkolnego 1880/81, przy ulicy Hożej Nr 3, mieszkania 33. Zapis uczennic odbywa się codziennie od godziny 10-tej do 4-tej, o czem mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów.
Leonida Borzęcka.
к—18985—1—6

KAROLINA WELINOWICZ

Przełożona Pensji Żeńskiej VI-klasowej,

przy ulicy Leszno Nr 19.

Zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że zapis Uczennic tak prywatnych jak i miejscowych na rok szkolny 1880/1 rozpocznie się dnia 16 Sierpnia, kurs zaś nauk dnia 1-go Września r. b. к—18688—1—3

TRUMNY METALOWE

oraz wszelkie **przybory do tychże,** najtaniej poleca **Skład**

KAROLA KNOLL,

Miodowa Nr 3, pałac Grabowskich.
Przy kupnie trumny, pogrzeby załatwiają się gratis. к—18704—1—12

Fabryka Rolet

płóciennych:

Rolety płócienne gładkie po Rs. 1 kop. 25. Rolety rewańtuchowe w paski Rs. 1 kop. 50. Ulica Twarda Nr 1, drugi dom za kościołem, w sklepie S. W. д1—3—18691—

Starka-Cognac.

Stoletnia stara wódka, po rs. 10 butelka, jako też stare wódki, po rs. 5 i 7, i Cognac bardzo stary, po rs. 18 butelka, otrzymać w komis handel A. Stępkowskiego i takowe poleca. к—18650—1—3

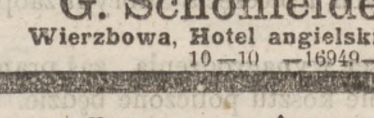
Rs. 7,000 i 8,000,

jest do ulokowania na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 11, mieszkania 15.
к—18703—1—3

Mam honor donieść Sz. publiczności, że przeniosłem swój **Zakład jubilerski** z ulicy Nowosenatorskiej Nr 4 na ulicę Wierzbową nr 4, **w hotelu angielskim,** podejmuję się i nadal wszelkich obstalunków i reperacyj, jakoteż mam wyroby gotowe własnej fabryki, odznaczające się gustem, trwałością i niską ceną, z czem się polecam Szanownej publiczności.

G. Schönfelder.

Wierzbowa, Hotel angielski.
10—10 —16949—к



MAGAZYN

Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH
przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 63** w domu s. Hr. Kwileckich Zawisza.
Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane, **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyrobu poręcza swą firmą

ZAŁĘSKI & Com.

71—0 — 117 —к

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej, po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, 1-e piętro.
к—8—17940—0

Jest do sprzedania zaraz z całem urządzeniem

Magazyn Ubiorów Męzkich,

pod firmą **Urbański.** — Ulica Elektoralna, wprost Solnej, w domu p. Wiehrowskiego Nr 33. к—18221—3—3

Bardzo ważne!

Jest do odstąpienia Towar galanteryjno-norymberski, z Szafą i Kontuarem, za cenę 10% niżej kosztu. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 10, u krawca.
к—18207—3—3

Nowa Lodownia

Fabryczna Nr 6,

sprzedaje

LÓD

w większych i mniejszych partjach. — Wiadomość: ulica Widok Nr 7, mieszkania 2.
к—17121—19—0

Gablotka, oraz Szafy sklepowe,

w dobrym stanie, do sprzedania za cenę przystępną.—Wiadomość w składzie papieru A. Chodowiecki, plac Teatralny Nr 7.
к—18556—2—3

Kawalerskie Mieszkania,

od Ś-go Michała do wynajęcia z wodociągami, zlewami i usługą. Ulica Zielna Nr 31, pierwszy dom za Nowozielną. Wiadomość na miejscu. к—16886—8—20

W nowo wystawionym i ukończonym przed pierwszym Lipca domu, na ulicy Drewnianej pod Nr 8, przy **samym ogrodzie Sewerynowskim, w bliskości gmachu uniwersyteckiego,** jest do wynajęcia w każdym czasie

Kilkanaście samych drobnych LOKALI

składających się każde z dwóch pokoi i dwa lokale z dwóch pokoi i kuchni oddzielnej, wiadomość na miejscu u stróża.
к 16573—12—20

12,000 Łokci kwadratowych

lub więcej, jest do sprzedania, przy Stacji Kolei Nadwiślańskiej na Pelcowiźnie.—Wiadomość w Cukierni J. Ferrary, róg Senatorskiej i Placu Teatralnego u p. Salis.
к—18664—1—3

Potrzebnym jest **zaraz**

POKÓJ

duży, dla słabego, w środku miasta, na parterze lub 1-m piętrze, z obiadem i usługą.—Wiadomość na Zielną Nr 26, mieszkania 2.
к—18739—1—1

Zaraz do wynajęcia

POKÓJ

duży od frontu, za cenę bardzo przystępną, Niecała Nr 8, stróż wskaże.—Tamże jest

Bona Francuzka

do umieszczenia, osoba moralna, oraz **Niemka** z krawieczyzną. — Wiadomość: Niecała Nr 8, mieszkania 14, na 2-m piętrze.
д—18766—1—2

OGRÓD

może być wypuszczony w długoletnią dzierżawę, zawierający kilkunasto-morgową przestrzeń, w wyborowej ogrodowej ziemi, w wysokiej kulturze, parę set drzew owocowych w najlepszych gatunkach, inspekta, szparagarnia, szkółka drzew z całem obecnem urządzeniem i warzywami, do zbioru na rok bieżący; o pół mili od Warszawy oddalony.—Wiadomość: Przejazd wprost Długiej Nr 5, u miejscowego stsóża. д1—12—18724—

Przez zbieg okoliczności w każdym czasie do odstąpienia za bardzo przystępną cenę

Sklep spożywczy,

w bliskości którego są warsztaty rzemieślnicze i gdzie jest sporo pracowników, lokal obszerny, wygodny i niedrogi. — Wiadomość w kiosku obok Kopernika. д1—2—18680—

Tord-Boyaux

Niezawodny środek wytępienia Szczurów, Myszy i t. p. Nagroda na Wystawie 1878 roku. GUÉRARD & Cie 17 Passage de l'Elysée-des-Beaux-Art w Paryżu.

w Warszawie, u Pp. M. F. Galle, Ludw. Spiess i Syn drogistów, i Ziemińskiego aptekarza.
—17937—2—0—

Dnia 11 b. m.

zginęła Suka czarna,

wyżlica, z obrożą skórzaną, na piersiach z białą pręgą, w czarne centki.—Kto takową odprowadzi do kantoru wynajmu karet w Hotelu Drezdeńskim, otrzyma stosowną nagrodę.
д—18758—1—1

Dyplom podaptekarski,

wydany na imię Wł. Ferencowicza, został zostawiony w dorożce lub zgubiony w przejeździe z Nowego-Światu na Bednarską. Dorożkarz lub łaskawy znalazca, raczy oddać do Apteki na ulicę Przejazd. za wynagrodzeniem.
—18712—1—1

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою Варшава 31 Іюля (12 Августа) 1880 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 178.

Dnia 12 sierpnia 1880 roku. *Czwartek.* *Dnia 31 lipca (12 sierpnia) 1880 roku.*

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA,
w WARSZAWIE,
otrzymała na Skład główny:

PODRĘCZNIK
do rozbiorów chemicznych, produktów przemysłu Cukrowniczego i gospodarstwa wiejskiego.

dla

Cukrowników w ogólności, tudzież dla Gospodarzy wiejskich, Uczniów Szkół przemysłowych i rolniczych,

opracowany podług dziełka Drów **Frühling i Schultz,**

przez

Kazimierza Marusińskiego i Józefa Stamirowskiego.

Cena rs. 3.

Nabyć można w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—17641—3—3

Księgarnia **Maurycego Orgelbranda** naprzeciw posągu Kopernika otrzymała na Skład Główny wydawany co miesiąc

Przewodnik dla podrózujących po Europie
pod tytułem
„FRUM"
(Froom's railway guide). Cena kop. 40. Z przesyłką Pocztą 50 kop.
D—17604—3—4

OGŁOSZENIE.

Z powodu bezskuteczności licytacji, odbytej w Zarządzie Okręgowym Intendentury w Warszawie dnia 2 (14) Lipca roku bieżącego, na sprzedaż przechowującego się w Brzesko-Litewskim składzie pierza do poduszek, licytacja takowa ponowioną zostanie w dniu 19 (31) Sierpnia r. b. w komitecie powiatowym rozporządzającym w Brześciu Litewskim, przy zastosowaniu ścisłem wszelkich warunków jakie ogłoszone były w Czerwcu rok. bież. 1880 w NN. Kurjera Warszawskiego 124, 130 i 137. przeto życzący przyjąć udział w tej licytacji winni swe podania i deklaracje do powyżej wymienionego komitetu nadsyłać.

Szczegółowe ogłoszenie o licytacji w mowie będącej, jakoteż warunki dotyczące sprzedaży pierza, interesowani odczytywać mogą każdodziennie w godzinach biurowych posiedzen w Warszawie w Zarządzie Okręgowym Intendentury, oraz w Brześciu Litewskim w Zarządzie Miejskim Policyjnym. D—18648—1—3

KALENDARZ
„Przyjaciel Domu",
na rok 1881 tak w polskim jako i w niemieckim języku w miesiącu sierpniu r. b. opuści prasę i będzie do nabycia we wszystkich księgarniach. Kalendarz ten stosownie do potrzeb i życzeń Przyjaciół tegoż wydawnictwa poprawionym i uzupełnionym został. Upraszamy zatem o łaskawe nadsyłanie zamówień. Cena egzemplarza 12 kop., nabywający w większej ilości otrzymają stosowny rabat.—Z upoważnienia **A. Frohwajn** Profesor Ciepła 3. D—18386—3—3

Ważna Wiadomość!!! dla Szanownych Rodziców i Opiekunów.

Izraelita posiadający chlubne świadectwa w zawodzie Nauczycielskim i pozwolenie rządowe z 2-ch Gimnazjum, życzy sobie przyjąć na stancję ze stołem, tylko 4-ch uczniów, zaręcza za najsumienniejszy dozór i ojcowską pieczołowitość, udzielać może na żądanie lekcji języka hebrajskiego i przysposabiać do egzaminów.—Wiadomość: Dzielna Nr 3, u Koppelmana. D3—3—18412—

Upoważniona od Władzy przyjmuję

Uczniów na stancję,
zapewniając troskliwą opiekę, na żądanie z korepetycją. — **K. Witkowska.** — Ulica Złota Nr domu 12, mieszkania 12.
D3—3—18364—

Ktoby potrzebował ulokować

Ucznia na stancji,
przy zacnej rodzinie bezdzietnej, z życiem, praniem, usługą i troskliwą macierzyńską opieką, za cenę miesięcznie rs. 30, raczy zostawić adres w Kiosku: róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. D—18423—2—3

Upoważniona przez Władzę Edukacyjną

Stancja dla Uczniów
Szkół publicznych. wraz z pomocą naukową. wedlug żądania—z zapewnieniem opieki domowej. Lokal odpowiadający wymaganiom sanitarnym.—Adres: ulica Złota Nr 3, oficyna prawa, mieszk. Nr 19. D—18237—5—6

NAUCZYCIEL
języka francuzkiego życzy sobie przyjąć paru **uczniów** na stancję, zapewniając wszelkie wygody, opiekę i konwersacją w językach francuskim i niemieckim. Zgłaszać się można codziennie od 11 do 3, ulica Złota Nr 3, mieszkania 11. D5—6—18291—

Ktoby z Panów Rękawiczników życzył

PANIENKI,
która szyje na własnej maszynie dziennie od 18 do 20 par. raczy się zgłosić do Kiosku, wprost kolei Warsz.-Wied. D—18424—2—2

Wdowa
po urzędniku, w średnim wieku, poszukuje miejsca u Wdowca, do zarządu domem, jeżeliby były dzieci, może się podjąć wychowania. Ulica Złota Nr 28/1C mieszkania 15.
D—18476—3—3

RYSUNEK
oryginalny Lampi'ego. Portret niewydany. Cena rs. 25. W magazynie Altenberga i Robiczka do sprzedania. D2—2—18574—

Bona i Student
potrzebni są na wieś. Bona Niemka do dwóch dziewczynek, dla przygotowania zaś chłopca po klasy 2-giej lub 3-ciej, potrzebny jest Student Uniwersytetu, lub też Student zdolny, posiadający patent z ukończenia całkowitego kursu gimnazjalnego.—Wiadomość: Miodowa Nr 10, mieszkania 5, stróż wskaże.
D—18633—2—3

Żądaną jest

Osoba
na demi-place, w średnim wieku, posiadająca język francuzki, niemiecki i ruski, oraz muzykę. — Wiadomość: ulica Senatorska Nr 2 domu, mieszkania 6, od 10-tej do 4-tej po południu. D2—3—18554—

Akuszerka O. G.,
przyjmuje osoby spodziewające się słabości, tamże jest Pokój osobny z wszelkiemi wygodami. — Ulica Szpitalna Nr 2, mieszk. Nr 14.
D4—4—18120—

Potrzebne są **zaraz**

PANNY
zdatne, podręczne i do nauki, do Pracowni Sukień Damskich. — Ulica Trębacka Nr 10, drugie piętro.—Tamże jest Pokoik dla osoby płci żeńskiej. D—18653—1—3

Potrzebną jest

Panienka,
umiejąca starannie wykończać i pasować staniki, do Pracowni W. Ciechockiej. — Grzybowska Nr 8, pierwsze piętro.
D—18729—1—1

Panienka
16-letnia, poszukuje miejsca na wyjazd, lub też do towarzystwa w Warszawie.—Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 15, stróż wskaże. D—18663—1—

OSOBA
lepszego towarzystwa, wdowa, praktyczna, łagodna i dobrze wychowana, poszukuje miejsca, do zarządu domu, do opieki i nauki dzieci, lub do towarzystwa. — Ulica Świętojerska Nr 22, oficyna pierwsza. na 2-m piętrze, we własnem mieszkaniu, stróż wskaże.
D—18718—1—3

Poszukuje miejsca do towarzystwa, lub do dzieci

Osoba,
znająca dobrze język francuzki, mogąca się zająć całem gospodarstwem, umiejąca szyć na maszynie. Oferty można składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. **C. D.**
D—18642—1—3

Potrzebną jest

OSOBA
kompletnie uzdatniona w Krawieczyznie damskiej, a także podręczne i do nauki.—Żórawia Nr 16, mieszkania 7. D—18672—1—2

Bona Francuzka
poszukuje miejsca do dzieci. — Wiadomość: Niecała Nr 4, trzecie piętro, na prawo.
D—18699—1—3

Bona Francuzka,
posiadająca język niemiecki, potrzebna jest zaraz na wyjazd, do dwojga dzieci. — Nowy-Świat Nr 19, mieszkania Nr 6.
D—18675—1—2

Gospodyni
do zarządu całem gospodarstwem wiejskiem, potrzebną jest zaraz, do wdowca bezdzietnego, zamieszkałego w okolicach Kalisza. Reflektantki zechcą się zgłosić, ulica Freta Nr 35, mieszkania Nr 2, od godz. 12 do 2.
D—18669—1—3

Były NAUCZYCIEL Szkół Rządowych **przyjmuje**

Uczniów na Stancję.
Zapewnia się troskliwa opieka, lekcje prywatne języków: francuzkiego i niemieckiego, konwersacja w tych językach i korepetycja wszystkich przedmiotów.—**Chmielna Nr 24,** na 1-m piętrze, mieszk. 3. D—18666—1—6

BREMER,
posiadająca język francuzki, niemiecki, muzykę, oraz przedmioty klasyczne, przyjmuje uczennice w swoim zakładzie, od 1 Czerwca r. b.—Ulica Podwal Nr 13. D—18674. 1—6

---

25 do 30 Rubli
miesięcznie otrzyma **Mężczyzna,** lub **Kobieta,** w średnim wieku, zajęcie piśmienne, kaucja wymagana 150—200 rubli. Oferty upraszę się składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. M. N. D—18721—1—2

Po 1 i 2 kopiejek
od łokcia przyjmuje się układanie Falban na maszynie pośpiesznej.—Tłomackie Nr 6, mieszkania Nr 8. D—18641—1—3

Z upoważnieniem Władzy Naukowej przyjmuje się

Uczniów na Stancję,
z zapewnieniem troskliwej rodzicielskiej opieki. Ulica Długa Nr 14, w drugim dziedzińcu, na dole, mieszkania Nr 31. — **P. M.**
D—18552—1—3

Stancja dla Uczni
Szkół z przyzwoitem utrzymaniem, pomocą naukową, opieka i dozór męzki. Niemniej inne wymagania zapewnia się. — Ulica Długa Nr 17, mieszkania 9. D—18678—1—12

Stancja dla Uczniów.
Z upoważnienia Władzy przyjmuje Uczniów na Stancję, zapewniając im opiekę, konwersację języka francuzkiego i korepetycję. — Ulica Chmielna Nr 33, mieszkania 10, (drugie piętro, od frontu). D—18677—1—4

Z dozwolenia Władzy, Rodzice znajdą

Stancję
tylko dla 4-ch uczyni klas niższych, w domu rodzicielskim, gdzie na miejscu będą mieli pomoc naukową, od ucznia klasy 7 gimnazjum rządowego i stosowną opiekę. — Ulica Żabia Nr 4, mieszkania Nr 11.
D—18637—1—6

Pomieszczenie
przy familji, dla Chłopczyka uczęszczającego do Gimnazjum, lub innego Zakładu naukowego w bliskości Szkoły Realnej sześcioklasowej.—Ulica Chmielna **Nr 62a**, na parterze u Doktora. D—18670—1—3

Kantor Komisowy kaucjowany
E. DOBIECKIEJ,
Róg ul. **hr. Berga i Mazowieckiej Nr 11, 2-gie piętro.**

Kantor prowadzony przez ludzi kompetentnych. mając na celu wszystkie wymagania publiczności, podzielony został na następujące oddziały.

1-y oddział rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon, wszystkich narodowości, a także rządców dóbr, domów, buchalterów i specjalistów.

2-gi oddział pisania próśb i tłómaczeń we wszystkich językach.

3-ci oddział najmu i odszukania lokali, lokatorów.

4-ty oddział pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży nieruchomości i lasów, lokacji kapitałów.

5-ty oddział stręczenie służących.

Zawiadamia się także niniejszem. że jest do umieszczenia wielka liczba nauczycieli i i bon, różnych narodowości, rządców, buchalterów, pisarzy prowentowych, a także do sprzedania lasy i kilka majątków ziemskich rozmaitych obszarów i domów na bardzo przystępnych warunkach.

Kantor otwarty każdodziennie od 9 rano do 7 wieczór z wyjątkiem dni niedzielnych.
D1—3—18710—

U Akuszerki
jest **Pokoik** osobny z wszelką wygodą, dla osoby spodziewającej się słabości, lub będącej na kuracji.—Ulica Elektoralna Nr 10 nowy.
D1—3—18731—

U Akuszerki S. P.
dla osób spodziewających się słabości są Pokoje osobne i wspólne, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i cenę umiarkowaną.—Ulica Chmielna Nr 1, drugi dom od Nowego-Światu.
D1—4—18712—

MAMKA
ze świeżym pokarmem, poszukuje obowiązku Krucza Nr 13, stróż wskaże.
D1—1—18661—

MAMKA
bez długu, z młodym pokarmem, jest przy ulicy Szpitalnej Nr 2, mieszk. Nr 14, u Akuszerki. D1—1—18709—

MAMKA
ze świeżym pokarmem. oraz **Pokoje** dla dam na słabość, u akuszerki J. K. Świętojerska Nr 16, mieszkania 7. D—18428—2—2

Specjalna Pralnia Rękawiczek i Krawatów.
Ulica Śliska Nr 4, mieszkania Nr 6, w bramie na 2-m piętrze. D1—3—18654—

Skład najpraktyczniejszych Maszyn do Pończoch i Trykotaży. Wyroby z tych jedynie maszyn i na obecnej Wystawie w Muzeum odznaczone zostały Medalem Królewska 23, 1-e piętro. Skład daje stałą robotę, zarobek od rs. 1 k. 20 dziennie, dokładna nauka i gwarancja.

Ostrzeżenie. Skład nasz niema nic wspólnego z żadnemi sprzedającemi maszyny do pończoch, którzy usiłują w błąd wprowadzić publiczność czyniąc ogłoszenia w formie naśladującej nasze stałe ogłoszenia.— **R. Schmidt**
—16641—7—0

Mam honor zawiadomić Sanownych Rodziców,

że przyjmuję na Stół i Stancję **Młodzież**, wyznania Mojżeszowego, zapewniając obok rodzicielskiej opieki i dozoru w spełnianiu obowiązków religijnych, naukę języka hebrajskiego, oraz korepetycję dla uczniów gimnazjalnych i przysposabianie do szkół. a to przy pomocy odpowiednich nauczycieli, Ulica Żelazna Nr 12. — **M. Konarski.**

D—18400— 2—2

Edukacja prywatna Panien,

Zakład Naukowy Żeński M. K. Szumowskiej.

Freta Szerka Nr 5. D—18009— 3—4

Potrzebną jest zaraz

OSOBA

posiadająca język francuzki i początki muzyki. Ulica Zielna Nr 29, mieszk. 2.—Tamże Pokój do wynajęcia. r—18298— 3—3

Buchhalter

w wolnych od stałego zajęcia godzinach, życzy sobie przyjąć prowadzenie książek handlowych lub odpowiednie zajęcie na mieście lub w domu. Oferty uprasza pod lit S. L. 102 w Redakcji. D3—3—18292—

Potrzebni są

Dwaj Dostawcy,

jeden dla mięsa, drugi dla suchych produktów, dla 1-szej Brygady Strzelców. Uprasza się interesantów, z kaucją po 300 rs., zgłosić się 1 (13) Sierpnia t. r.. do klubu 1-go bat. Strzelców w obozie Powązkowskim.

D—18592— 2—3

Uczniowie

Zakładów Naukowych

przyjmują się na Stancję do Urzędnika T-wa K-go Ziemskiego, zarazem Nauczyciela Szkół Rzemieślniczych. — Ulica Hr. Berga, domu Nr 3, lokalu 11, obok Gimnazjum 3-go.

D—18563— 2—5

OSOBA

która pozostawała przez rok w spółce Maison-Fenix przy ulicy Niecałej pod Nr 6 egzystującym, założyła obecnie

Pracownią Sukien i Okryć Damskich,

przy ulicy Trębackiej pod Nr 4, w domu P. Korpaczewskiego, pierwsze piętro od frontu, gdzie przyjmuje do skrajania i sfastrygowania staniki, całe suknie, okrycia i sukienki dziecinne, oraz wykończa takowe zupełnie podług najświeższych modeli, po cenie nader przystępnej; zczem poleca się Szanownej Publiczności. D4—12—17260—

Nauczyciel

języka **NIEMIECKIEGO,** udziela lekcyj z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim, według najlepszej metody.—Ulica Chmielna Nr 6, drzwi Nr 18, w podwórzu.

D—18332— 1—6

Nauczyciel

posiadający odpowiednie kwalifikacje i upoważnienie, poszukuje korepetycyj, lub lekcyj, podejmuje się przygotować do szkół: wstępnej i pierwszej klasy. Proszę uprzejmie o adresy pod lit. T. Gr. do Redakcji Kur. Warsz.

D—17980— 2—2

Świetny Interes!

Poszukuje się Panny lub wdowy bezdzietnej z kapitałem pięciu tysięcy rubli do interesu korzystnego. handlowego. Uprasza się oferty składać poste-restante pod lit. A. B. C.

D2—3—18140—

Nagroda sowita,

przeznaczoną jest dla osoby, która udzieli dokładną wiadomość o teraźniejszym pobycie Marjanny z Kędzierskich Wojciechowskiej lub też o jej śmierci, która w roku 1864 była stale zamieszkałą we wsi i gminie Bolesławcu, w powiecie Olkuskim, gubernji Kieleckiej.— Adresować proszę do Klementyny Wojciechowskiej, zamieszkałej przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 17 domu, w Warszawie.

D2—3—18389—

OGŁOSZENIE.

Do nabycia razem lub szczegółowo, trzy obrazy olejne w ramach złoconych, jakoto: „Faust i Małgorzata" pędzel Dylczyńskiego, „Pierwszy Kłopot" Pillatego, „Na dzień dobry Pannie Młodej" Niemczykiewicza— oraz Dywan duży pod stół i serweta dywanowa. Wiadomość w domu Nr 6 nowy, róg Marszałkowskiej i Złotej, w godzinacų od 4 do 6 po południu D3—3—17906—

Młody Człowiek,

piszący wprawnie, czytelnie i ładnie po polsku, po rusku, po niemiecku i po francuzku, poszukuje zajęcia; przyjmuje także **do przepisywania** w wymienionych językach. Adresy uprasza składać w Redakcji Kur Warsz., pod lit. **S. K.** D—18484— 2—6

Młody Człowiek

kawaler, przybyły z Prus, gdzie ukończył szkoły, posiadający dokładnie język niemiecki i polski, wykwalifikowany dystylator i znający buchhalterję, poszukuje miejsca, Dystylatora, Buchhaltera, lub Pisarza, w jakich bądź fabrykach, lub zakładach; za niewielkiem wynagrodzeniem. — Wiadomość: ulica Źródłowa i Boczna Nr 1. u p. Waga.

D—18505— 2—3

Sklepowa

z kaucją, potrzebna zaraz, do handlu spożywczego i dystrybucji.—Wiadość: Królewska Nr 23. D—18517— 2—2

Do składu maszyn poszukuje się

Podróżującego

(Commis voyageur),

na korzystnych warunkach. Tylko ludzie z doświadczeniem i z zawodu handlowego, jakoteż posiadający jaknajlepsze rekomendacje i znajomość języków: polskiego, ruskiego i niemieckiego, zechcą piśmennie się zgłosić, pod adresem: **Sład Maszyn do szycia, Kielce Rynek 47.** D—18495— 2—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

do **Bielizny,** do dziurek i do nauki.—Marszałkowska Nr 17, przed Dworcem Wiedeńskim, 3-cie piętro, od frontu.

D—18519— 2—3

Potrzebne są

PANNY

do maszyny i do dziurek. — Tamka Nr 37, mieszkania 5. D—18472— 2—3

OSOBA

płei żeńskiej, którаby miała do pożyczenia rs. 100, może w procencie dostać mieszkanie w porządnym domu, na rok, do roku kapitał będzie miała także zwrócony. — Wiadomość w Kiosku, przy ulicy Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej. D—18529— 2—3

Poszukuje się

Stancji dla Ucznia, gdzieby był miejscowy korepetytor, Uczeń z 7, lub 8 klasy **Gimnazjum IV,** uczni aby było niewięcej jak trzech.—Wiadomość powziąć można w Kiosku, obok Kopernika, lub tamże zostawić adres.

D—18530— 2—3

Proff. de Préchamps,

Długa Nr 23, (Eldorado).

Professor francuz życzy przyjąć paru uczni uczęszczających do gimnazjum. Wszelka pomoc naukowa i ciągła konwersacja w języku francuskim zapewnia się. D3—3—18324—

Z upoważnienia Władzy Naukowej przyjmuje

Uczni, lub Panienki

na stancję, zapewniając troskliwą opiekę i pomoc naukową, na żądanie. — Nowy-Świat Nr 19. — **BIELANOWSKA.**

D—17714— 7—9

Kaucjonowany Kantor

Proff. C. de Préchamps,

(Długa Nr 23, Eldorado).

Familja Francuzka życzy przyjąć parę Panienek, uczęszczających do Zakładów naukowych. ciągła konwersacja we francuzkim języku i pomoc naukowa, zapewnia się.

D—18483— 2—3

Człowiek pojedyńczy,

a posiadający kapitały rs. 15,000, może znaleść bardzo wygodne pomieszczenie na wsi, i oprócz kompletnego i wygodnego utrzymania, będzie pobierać dwa procent, od sumy hypotekowanej. — Wiadomość u p. Chibowskiego w Lublinie, ulica Złota Nr 53/54.

D—17100— 10—10

Restauracja nowo-założona, przy ulicy Długiej Nr 17, w pawilonie dziedzińcowym, na parterze; poleca Obiady od godziny 1-szej do 4-tej po kop. 35, a za abonamentami miesięcznemi po kop. 30. Oprócz obiadów będą do dyspozycji potrawy zwyczajne, każdego rodzaju, na porcje i pół porcje, podług miejscowych cenników, oraz zwierzyna, odpowiednio do pory roku.—Przytem Restauracja poleca, wyborowe wina, porter angielski i krajowy, wódki i likwory, w rozmaitych gatunkach, piwo na kufle i butelkowe. Dla amatorów Bilard nowy, a dla towarzystw familijnych, wiejskich i miejskich, są urządzone oddzielne gabinety.

D—18512— 2—3

Zakład Stolarski

F. Sankowskiego, przyjmuje wszelkie obstalunki Mebli, oraz reperacje i odnawianie takowych.—Ulica Marjensztadt Nr 16.

D—18528— 2—3

Kareta dwu-osobowa

w zupełnie dobrym stanie, z kołami zapasowemi, do sprzedania.—Wiadomość w zakłakładzie najmu Powozów, Jerozolimska Nr 3, od Brackiej Nr 11. D2—3—18533—

Do sprzedania



KARETY,

Faetony, Wolanty, Bryczki nowe i używane, pojedynki i parokonne.—Świętokrzyzka Nr 31 nowy. D6—6—17572—

Najlepiej i najtajniej reperuje

MASZYNY do SZYCIA W. J. Olszewski,

wszystkich systemów i do robienia pończoch z możliwym pośpiechem, oraz pośredniczy w kupnie i sprzedaży. — Ulica Senatorska Nr 20, wprost kościoła, w drugim dziedzińcu, na lewo szyld; tamże potrzebny zdolny **Czeladnik ślusarski.** D6 —12—17597—

TURKUSY

piękne, mniejsze i większe, w znacznej ilości, ora trzy **talizmany turkusowe** duże, **warkocze** jasno i ciemno blond i **palto** męzkie i damskie zimowe, są do nabycia po cenach nizkich.—Chmielna Nr 27, mieszkania 28. D3—3—18334—

PLAC

4,000 łokci □ na szmulowiźnie, dziedziczny, mający osobną książkę hypoteczną, leżący między zabudowaniami, do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami. — Wiadomość: ulica Żórawia Nr 9, mieszkania 13.

D3—6—18249—

Bryczki,

Wozy, Pojedynki i wszelkie inne, tanio, poleca Skład wozów.—Twarda Nr 11.

D—18410— 2—3

Kwity Lombardowe

kupuje. — Śliska Nr 8, wiadomość w Dystrybucji. D2—6—18311—

Do sprzedania

APTEKA

z Domem lub bez tegoż, w gubernji lubelskiej, w osadzie Bełżyce.—Bliższa wiadomość w aptece p. Ziemińskiego. D2—6—18233—

Są do sprzedania:

Obrazy olejne, Akwarelle i Sztychy rozmaitych autorów. — Ulica Leszno Nr 37 nowy, mieszkania Nr 14. D5—12—17514—

W każdym czasie jest do sprzedania

Posesja

obejmująca 33,000 łokci □, z placem frontowym od dwóch ulic.—Czyste Nr 8, naprzeciw Składu Kolei Obwodowej i Wiedeńskiej.

D4—4—17739—

Ważna Wiadomość!

Zakład złożony z budowli murowanych i Drewnianych,

z oparkanieniem oddzielną całość stanowiący, położony nad samym stawem, tuż przy szosie Radomskiej w terytorjum m. Warszawy, cyrkuł 8, pod Nr 3071a, za rogatką Jerozolimską, jest do wydzierżawienia od 1-go Października r. b., na odpowiedni zakład przemysłowy lub fabryczny. Wiadomość przy ulicy Żelaznej, obok Pańskiej, pod Nr 16/1188a, u Rządcy domu. D1—3—18294—

Prelotka-egoistka, oraz Kareta

podwójna, lekka, w dobrym stanie, dana w komis do sprzedania, w fabryce powozów przy ulicy Leszno Nr 19.—Tamże przyjmuje się wszelka reperacja powozów.

D—17954—3—3

CEMENT!!

Po Rs. 5 kop. 80

10-pudowa beczka **CEMENTU** Portland zagranicznego w dobrym gatunku

M. W. Willmann i S-ka,

Twarda Nr 13.

D2—6—18422—

Są do sprzedania

2 Magle Wiedeńskie,

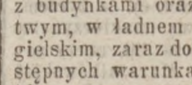
róg ulicy Wielkiej i Śliskiej Nr 15. wiadomość w maglach. D2—3—18467—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowy, urzędowej roboty: Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Stół duży i Stolik do kart, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 5, w Magazynie Mód.

D2—3—18436—



Bardzo tanio!!!

Jest do sprzedania **Szeslong, Sofa i Kozeta** z dwoma **Krzesełkami.**—Ulica Chłodna Nr 23, mieszk. Nr 19. D2—2—18514—

Kantor Karet i Powozów

do wynajęcia, aleja Jerozolimska Nr 3, od Brackiej Nr 11. Po zupełnem odnowieniu Ekwipaży i sprowadzeniu dobrych koni, poleca się z cenami umiarkowanemi.

D2—6—18531—

Po rs. 5 kop. 90

Cement Portlandzki

poleca Skład Główny

Wiktora Wertheim,

ulica Graniczna Nr 14.

Tamże **CEGŁA OGNIOTRWAŁA** i także **GLINKA.**

D—17721—5—6

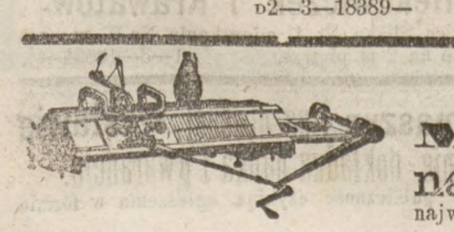
Do sprzedania Folwark,

położony od miasta powiatowego i stacji kolei żelaznej wiorst 6, a od Warszawy druga stacja kolei wiorst 35, ogólnej przestrzeni włók 28, ziemia wszędzie pszenna, a przeważnie żytnia, w tem lasu młodocianego włók 10, z budynkami oraz inwentarzem żywym i martwym, w ładnem położeniu, z ogrodem angielskim, zaraz do sprzedania, na bardzo przystępnych warunkach.—Bliższa wiadomość każdego czasu przy ulicy Nowy-Świat Nr 57, w kantorze stręczeń J. Karczewskiego.

D—18451—2—3

Pewny i korzystny interes.

Z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów handlowych, jest do odstąpienia jeden z tych, na przystępnych warunkach. Wiadomość Browarna Nr 13, w sklepie spożywczym. D2—3—18511—



Miodowa 10. MASZYNY DO POŃCZOCH uznane za najlepsze.— **Skład Maszyn, Miodowa 10.—JULJAN BERG.** — Wszyscy moi klijenci na obecnej **Wystawie w Muzeum** za wyroby na maszynach z mego składu, zaszczyceni zostali **Medalem, Listami Pochwalnemi** oraz zyskali największe uznanie.

—15459—7—0—

Do sprzedania:

Szafy, łóżka, komody, stoły obiadowe, szafki do bielizny, umywalnie, szafki do łóżek, stoliki do kart, garnitury i biuro biurowe; przyjmuje się także obstalunki sklepowe, budowlane i wszelkie reperacje.—Bednarska Nr 13, u stolarza S. Piekarskiego. —6—6—17553—

Do sprzedania

Robota Stolarska,

dla maszyn do szycia, różnych systemów, w fabryce Friedel et Werner, róg Leszna i Wroniej Nr 693. D3—10—17946—

APTEKA

z obrotem od 3-ch do 4-ch tysięcy rubli, poszukuje się do nabycia.—Adresa pod liter. K. W., przyjmuje Warsz. Agentura Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. D3—3—18345—



Fortepian



za rs. 375,

krótki, palisandrowy, mało używany, pozostawiono do sprzedania. A także są nowe Pianina, dwa gatunki, bardzo piękne, po cenach przystępnych, u korektora fortepianów **A. GRUSZCZYŃSKIEGO, przy ulicy Brackiej, pod Nr 13, róg alei Jerozolimskiej.** D3—6—18274—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

mahoniowych, szabowany, mało używany, Toaleta damska, dębowa, Lampa, kinkiety oraz inne przedmiota. Wiadomość ulica Dzielna Nr 9a, w nowej oficynie 3 piętro, stróż wskaże. D2—2—18499—

Maszyny do szycia

Whelera i Wilsohna, pozostawiono do sprzedania po cenie dotąd niepraktykowanie taniej, gwarancja na 2 lata, u mechanika Olszewskiego.—Ulica Senatorska Nr 20, w drugiem podwórzu, na lewo szyld.

D6—12—18226—

Pozostawiono do sprzedania

Zegarek Złoty,

z dewizką grubą złotą, za rs. 130. —Wiadomość: ulica Królewska Nr 23, w Magazynie Obówia. D3—3—18486—



Bardzo tanio!

Mebli, — Jest do sprzedania Garnitur oraz Szeslongi, Kozeta, Sofy i t. p.; tamże jest do sprzedania Garnitur Mebli używany, za bardzo nizką cenę.— Ulica Elektoralna Nr 15, u Tapicera. D2—3—18623—

Bardzo tanio jest do sprzedania

MASZYNA

Whelera i Wilsona.—Ulica Elektoralna Nr 15, stróż wskaże. D2—2—18622—

PIEKARNIA.

Jest do odstąpionia Piekarnia z całem urządzeniem i gospodami, za bardzo przystępną cenę, komorne tanie, obrotu dziennego 100 rs. Wiadomość: ulica Pańska Nr 25, w piekarni. D2—3—18584—

!Za Rs. 45!

Do sprzedania: Kanapa, fotel, cztery krzesła i stół w dobrym stanie. — Ulica Chmielna Nr 13a, u Tapicera. D2—3—18581—

Korzystny Interes.

Z powodu nagłej zmiany jest do odstąpienia zaraz sklep towarów żelaznych wraz z urządzeniem i wszelkiemi utensyljami. pod bardzo korzystnemi warunkami, wiadomość ulica Muranowska Nr 30, w sklepie z pieczywem. D5—6—18139—

Do sprzedania

BILLARD

z wszelkiemi przyrządami do tegoż.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 4, w tunelu w bawarji za mleczarnią leczniczą.

D2—6—18500—

MAGLE

do sprzedania, przy ulicy Brackiej pod Nr 6, z mieszkaniem lub do przeprowadzenia.—Wiadomość na miejscu. D2—3—18435—

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia w każdym czasie

Kawiarnia.

Wiadomość na miejscu: Nowy-Świat Nr 2.

D2—3—18452—

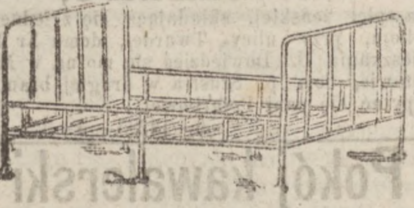
Fabryka i Skład Mebli

J. WODCZYŃSKIEGO,

Nowo-Senatorska Nr 5, Hotel Litewski w Warszawie,

posiada zapas wszelkiego rodzaju Mebli, przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby stolarskie i tapicerskie, jak również urządzenia sklepowe, po cenach umiarkowanych.

9—12 —17448—



ŁÓŻKA ŻELAZNE

Angielskie i Krajowe.

Składane od rs. 4 kop. 50 do rs. ? kop. 50.

Ozdobione dużemi mosiężnemi gałkami od rs. 5 kop. 50 do rs. 15. Z materacami sprężynowemi ozdobne od rs. 24 do rs. 33. Materace waldharowe i włosianne od rs. 8 kop. 50 do rs. 19. Materace sprężynowe po rs. 12 kop. 50. Łóżka dziecinne z boczkami od rs. 5 kop. 50 do rs. 23.

Sprzedaje W. GEYER

Nowy Świat Nr 1245 wprost Kopernika.

D—18640—1—12

Nowo-otworzony

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH i FARB

LEONA BERNSTEIN

W WARSZAWIE,

ulica Marszałkowska Nr 52,

ma zaszczyt polecić:

Amerykański Glans Hauthaway et Sons do damskiego obówia.
Benzinę na flaszki i funty.
Ekstrakt do wody kolońskiej.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farby i Aniliny do kwiatów.
Farbki i Glans do bielizny.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.
Massy woskowe i Lakiery do zaprawiania podłóg.
Oliwę nicejską w najlepszym gatunku.
Materjały apteczne i preparaty chemiczne.
Proszek Dalmacki na wygubienie robactwa
Proszek do czyszczenia metalów.
Truciznę na szczury i myszy.
Wodę Kolońską doborową.
Wody mineralne naturalne, **Sole, Ługi i Mydła.** D—13182—21—99

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzannych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich: B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Głowny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

228—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS**

TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN

tegoroczny,

żółty, naturalny i biały parowy,

otrzymał i ma zaszczyt polecić

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.

47—0 — 21143 —

Jest do sprzedania mało używany

WALTRAP

z czerwonemi lampasami i z złotemi węzłami, za przystępną cenę. Dowiedzieć się można każdego czasu, przy ulicy Złotej, w domu pod Nr 2 lit. A, mieszk. także Nr 2.

D2—3—18470—

Jest do sprzedania

TOKARNIA.

Żórawia Nr 20, mieszkania Nr 8.

D2—3—18490—

2 DOMY

do sprzedania: jeden przy placu św. Aleksandra, szacunek Rs. 53,000; drugi przy ulicy Freta, szacunek Rs. 23,000. — Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 4, mieszkania 5.

D6—6—17847—

W mieście Nowem-Dworze jest do sprzedania zaraz

DOM

murowany, parterowy, z oficyną drewnianą i innemi zabudowaniami gospodarczemi, oraz ogrodem warzywnym.—Wiadomość u ekspedytora stacji Praga Nadwiślańska, Rozwadowskiego. D3—3—18335—

PLAC

do sprzedania, pod budowę, z ogrodem owocowem, przy fabryce „Żyrardowskie", z uregulowaną hypoteką. — Wiadomść na miejscu u Szmula Holcsteina. D3—3—18212—

Sklep Wiktuałów

połączony z Dystrybucją, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Tamże jest **Maszyna** Whelera i Wilsona. używana, do sprzedania za przystępną cenę. — Ulica Marszałkowska Nr 46. D2—3—18555—

Z powodu interesów familijnych jest do zbycia

Sklep Wiktuałów

dobrze procentujący, renoma ustalona.—Wiadomość w kiosku przed Ratuszem.

D3—3—18287—

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia z powodu wyjazdu i interesów familijnych. — Ulica Wronia Nr 30.

D3—3—18309—

Sklep spożywczy,

połączony z Dystrybucją, materjałami piśmiennemi i norymberszczyzną na Lesznie Nr 66, jest do odstąpienia w każdym czasie a to z powodu zdrowia. Mieszkanie do tego sklepu: pokój duży, przedpokój, kuchenka, piwnica, góra sama w sobie i 2 komórki. Wiadomość na miejscu. D3—3—18307—

Sklep Wiktuałów

połączony wraz z Dystrybucją, istniejący od kilku lat na jednej z pryncypalnych ulic, jest do odstąpienia zaraz. na bardzo dobrych warunkach. Bliższa wiadomość Nowy-Świat Nr 25, magazyn Graff'a. D3—3—18353—

Ważna wiadomość!

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia **Kawiarnia**, od 30-tu lat egzystująca, w miejscu handlowem. — Wiadomość pod Nr 12 Stare-Miasto, w Kawiarni.

D3—3—18250—

Z powodu zmiany interesów

Sklep Wiktuałów

do sprzedania. — Nowolipie Nr 34.

D3—3—18198—

Sklep Wiktuałów,

egzystujący od lat piętnastu, w którym samego pieczywa wydaje się za Rs. 15 dziennie, z powodu wyjazdu zaraz do odstąpienia.—Wiadomość przy ulicy Mazszałkowskiej róg Jasnej, w składzie wódek p. Romana.

D2—3—18382—

MAGLE

są do sprzedania, w korzystnem miejscu, egzystujące od lat kilkunastu, w bardzo dobrym stanie. — Ulica Zakroczymska Nr 9.

D2—3—18383—

Są do odstąpienia

czarne PIESKI,

rassy neuflandzkiej, za cenę podłóg uznania samego amatora.—Ulica Wilcza Nr 22, mieszkania Nr 19; można zastać do godziny 4-tej po południu. D2—2—18479—

W dniu 18 (30) Sierpnia 1880 roku, o godzinie 11-tej zrana przed W-m Władysławem Małkowskim, lub członkiem Sądu Okręgowego do zastępstwa wydelegowanym w Wydziale V Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedanemi zostaną w drodze działów

Nieruchomość Nr 109 i 110

w mieście Grójcu, i pół-ćwiartek gruntu ornego w mieście Warce położone. Licytacja tych Nieruchomości zacznie się od sumy rs. 1451, kop. 52½. Vadium do licytacji rs 600, wymagane w biletach Bankowych. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, przejrzeć można w Kancelarji Sekretarza Sądu Okręgowego w Warszawie, w Wydziale V, i u podpisanego Adwokata przysięgłego pod Nrem 18 nowym, przy ulicy Świętojerskiej w Warszawie zamieszkałego.

D—18671— 1—3 **Dominik Anc.**

Do sprzedania

6 SUKIEŃ,

z tych jedwabnych 5 sztuk, jedna czarna aksamitna, wszystkie w jaknajlepszym stanie. Cena 200 rs., również można nabyć pojedynczo. — Wiadomość: Rybaki Nr 19, mieszkania Nr 5. D1—3—18681—

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Meble!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, **2 Szafy** rozbierane. **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuzki, para **Łóżek**, **Szeslong** skórą kryty, **Biuro** o 5 szufladach, **Stolik** do kart, **Lustro, Kredens** orzechowy, szabowany i **Tualeta** damska.—Ulica Chmielna Nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w oficynie na prawo, Nr 7 mieszkania. D1—3—18715—

Zaraz do sprzedania

KROWY.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania 9 krów rasowych, dojnych. Koń, Bryczka, Sieczkarnia. Wóz do słodzin i 2 Jałoszki. — Wiadomość na Pradze pod Nr 237. — M. P.

D1—2—18693—

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, za przystępną cenę.—Ulica Nowolipie Nr 8 nowy, w podwórzu, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 18. D1—3—18700—



Jest do sprzedania

Fortepian

o 7-miu oktawach, palisandrowy, z całym blatem. — Senatorska Nr 6, u fortepianisty

D1—3—18686—

Jest do sprzedania



Fortepian

o 7-miu oktawach, czarny, krótki, z całym metalowym blatem, 5 szprejcami, z bardzo silnym i śpiewnym tonem; drugi mahoniowy, świeżo-wyrestaurowany, za Rs. 90.—Marszałkawska Nr 71, w fabryce **J. Cerulli.**

D1—1—18737—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN,

o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, zdatny do nauki dzieci, za przystępną cenę.— Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 13, u Smotrytela Soboru Filipowa. D1—3—18603—

Bardzo tanio!

Obrus duży i 6 Pokrowców ręcznej roboty, do sprzedania za Rs. 10.—Wiadomość: ulica Długa Nr 4, w magazynie F. Pietrzykowskiej. D1—1—18707—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, za rs. 45.—Wiadomość przy placu Krasińskim pod Nr 6. D1—3—18717—

BARDZO TANIO!

Do sprzedania

Garnitur Mebli

fasonu angielskiego, na filarkach, cały kryty, składający się z kanapy, 2-ch foteli, 6-ciu krzeseł i stołu.—Krakowskie-Przedmieście Nr 12, vis-à-vis św. Krzyża, u Tapicera w podwórzu. D1—3—18738—

Jest do sprzedania

FOTEL

dla chorego, mogący służyć na ulicę i do wożenia po mieszkaniu, oraz Kwiaty i różne rzeczy. — Ulica Włodziemierska Nr 14, stróż wskaże. D1—2—18667—

Jest do sprzedania

Maszyna do rękawiczek.

Leszno Nr 25, stróż wskaże.

D1—1—18639—

Do sprzedania

Garnitur Mebli,

aksamitem krytych, Szafa i Komoda.—Złota Nr 2, stróż wskaże. D1—3—18692—

MAGLE

do odstąpienia wraz z mieszkaniem, w każdym czasie. — Ulica Freta Nr 18, wprost ulicy Świętojerskiej. D1—3—17842—

MAGLE

do sprzedania każdego czasu, przy ulicy Chmielnej Nr 60 i przy ulicy Wroniej Nr 3.

D1—2—18690—

Osada Młynarska.

Z powodu śmierci Właściciela jest do sprzedania Osada Młynarska, w której znajduje się: Młyn wodny obszerny o dwóch gatunkach, jeden cylindrowy, drugi zwyczajny, dom mieszkalny oddzielny wygodny i piekarnia; stodoła, obory, dwie piwnice murowane, ogród owocowy i warzywny, wszystko w zupełnie dobrym stanie i porządku; staw dosyć duży, rybołówstwo własne, gruntu ornego 8 morgów, położenie bardzo wesołe i przyjemne pomiędzy lasami. Miejscowość: wieś Kalenice powiat Łowicki, odległe o półtorej wiorsty od fabryki cukru Łyszkowice, gdzie jest własny sklep zbywający pieczywo i produkta mączne. Wiadomość na miejscu u Właścicielki Bronisławy Wójcickiej.

D1—3—18657—

SALON

o 3-ch oknach i pokój sypialny kompletnie umeblowane, z przedpokojem wspólnym, do wynajęcia w każdym czasie, ulica Twarda Nr 6, pierwsze piętro od frontu. Bliższe szczegóły udzieli P. Szumlański w Biurze Towarz. Ubezp. Jakor, ulica Żabia.

D—18636—1—3

Dla osoby lubiącej spokój jest do odnajęcia

POKÓJ

ze wspólnym przedpokojem, usługą i opałem. Leszno Nr 18, dom p. Szmideckiej, w 2-giej bramie, w korpusie, 2-gie piętro, mieszkania Nr 28. D1—1—18722—

POKOIK

suchy, ciepły i widny, dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej, zaraz do odstąpienia. —Chmielna Nr 28; stróż wskaże. D1—3—18730—

POKÓJ

duży, z meblami, każdego czasu jest do wynajęcia, może być z pościelą, przy ulicy Senatorskiej Nr domu 16, stróż wskaże.

D1—1—18733—

Są do wynajęcia zaraz:

Sklep z pokojem, Pokój z kuchnią, Sala z przedpokojem i Pokoik. — Wiadomość na miejscu u Rządcy; ulica Wielka Nr 13.

D1 —3—18735—

Jest do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

od frontu, na 2-m piętrze, dla kawalera stróż wskaże, ulica Świętojańska Nr 1.

K—18395—3—3

Bardzo Przystępna cena!

Przy ulicy Marszałkowskiej, róg Pięknej pod Nrem 6/1701E. są do wynajęcia różne

Lokale:

z wszelkiemi wygodami, oprócz tych dwa Lokale, do których są Sklepy. Zgłosić się można do stóża tegoż domu Andrzeja.

D—18227— 3—3

Mieszkanie dla Emeryta,

składające się z 2-ch pokoi i kuchni, obszernych, z ogródkiem, w miasteczku **Wiskitki,** do wynajęcia każdego czasu, rocznie 100 rs., żywność tańsza, od stacji Ruda Guzowska 6 wiorst, gdzie furmanki zawsze gotowe. — Wiadomość w Wiskitkach, u właściciela, przy ulicy Ewangelickiej Nr 23, lub tu w Warszawie pod Nrem 30 Aleja Jerozolimska, mieszkania Nr 10. D1—3—18714—

W domu pod Nr 22/3043 przy ulicy Czerniakowskiej, są do sprzedania

Dorożki,

świeżo wybite i odlakierowane, za umiarkowaną cenę, które mogą służyć i do prywatnej jazdy.—Wiadomość u Właściciela domu. Tamże potrzebnym jest **KOŁODZIEJ** przy Warsztacie Kowalskim. D1—3—18323—

Za lekccje muzyki i języka ruskiego oddaje się

Mieszkanie,

dla płci żeńskiej, składające się z jednego pokoju, przy ulicy Twardej, domu Nr 19, mieszkania 6. Dowiedzieć się można w Mokotowie, dom p. Szustra w drugiej bramie, zapytać się pani Pojarkowej.

D—18225— 3—3

Pokój kawalerski

z meblami, z osobnym wchodem, z usługą i samowarem, w każdym czasie do wynajęcia. Ulica Złota Nr 3, wiadomość tamże w mieszkaniu Nr 8. D3—3—18141—

MIESZKANIE

jest zaraz do odnajęcia jeden lub dwa pokoje z przedpokojem, oddzielnem wejściem, meblami, pościelą i usługą. — Nowy-Świat Nr 19 i mieszkania 19, lewa oficyna, 1-sze piętro, 1-szą sień. D1—1—18683—

Do wynajęcia od każdego czasu

trzy obszerne Pokoje

z kuchnią, urządzenie wodociągowe i zlew na 3-m piętrze, na facjatce, od frontu, dogodne na warsztat krawiecki lub szwalni. Dowiedzieć się można na miejscu. — Ulica Leszno Nr 40, obok nowego bazaru, u Rządcy tegoż domu. D1—3—18655—

LOKAL

na 1-m piętrze: trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, drwalka oraz góra wspólna, przy ulicy Szczyglej Nr 6, do wynajęcia od 1-go Października r. b. D1—3—18516—

Każdego czasu do wynajęcia

obszerny SKLEP

na szynk lub bawarję, składający się z 2-ch pokoi, kuchni i piwnicy, pod Nr 1, przy ulicy Smoczej: także są różne Lokale od 1-go Października, wiadomość u stróża.

D1—3—18649—

Stajnia i Wozownia

do wynajęcia na skład, w każdym czasie, oraz **2 Pokoje**, kuchnia, piwnica i góra wspólna, od św. Michała, za przystępną cenę, przy ulicy **Nowy-Świat** w domu pod Nr 32.

D1—4—18656—

SKLEPY.

W nowo-wykończonym domu, przy ulicy hr. Kotzebue, obok domu hr. Krasińskiego, są różne Sklepy zaraz do wynajęcia. — Wiadomość powziąć można na miejscu i w magazynie p. Edw. Jarockiego, w domu przechodnim Roezlera, ulica Senatorska.

D1—3—18708—

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października

LOKAL

na 2-m piętrze, składający się z dwóch pokoi za 130 rs. rocznie. — Aleja Szucha Nr 5141, stróż wskaże. D1—3—18696—

Z powodu zmiany interesu, w ogrodzie za Kontrolną Pałatą, wejście od alei Jerezolimskiej, przez bramę w parkanie, jest do odstąpienia od 1-go Października

MIESZKANIE,

złożone z 2-ch pokoi, kuchni dużej, komórki, piwnicy, drwalni i stajni na 12 koni lub obory na 12 krów; tamże jest do sprzedania **Bryczka** jedno i dwu-osobowa, urzędowej roboty, wiadomość na miejscu.

D1—3—18673—

Salon i Pokój

z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, z widokiem na ogród, za rs. 185 rocznie i na parterze dwa duże pokoje z przedpokojem i kuchnią za rs. 170 rocznie, do wynajęcia od św. Michała r. b., przy ulicy Chmielnej pod Nr 53/1550a. D1—3—18660—

DO WYNAJĘCIA

od 1-go Października pod Nr 58/2392a, przy ulicy Nowolipki, róg wolność:

2 Pokoje i kuchnia na parterze, za rs. 160 rocznie.

1 Pokój i kuchnia na 1-m piętrze za 120 rs.

1 Pokój i kuchnia oraz Warsztat dla rzemieślnika za rs. 200 i różne Mieszkania po różnych cenach pojedyńcze. — Wiadomość u Właściciela. D1—3—18694—

Przy familji do najęcia zaraz

DWA POKOJE

umeblowane, z usługą, w razie potrzeby może być dodany i trzeci z balkonem, wszystkie od frontu, na 1-m piętrze, z osobnym wchodem (jeden obszerny stanowić może salon). Wiadomość: Wspólna Nr 15, 1-sze piętro, mieszkania Nr 6. 5—0—18398—

LOKALE

do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października r. b., w miejscu handlowem, przy targu. Sklepy w cenie rs. 120, 200, 220 i 300 rocznie. Lokale: 4, 3, 2 i 1 pokoje z kuchniami, po cenach umiarkowanych.—Wiadomość: Podwale Nr 44, u właściciela, mieszk. Nr 8.

D1—3—18736—

Do wynajęcia

od każdego czasu lub od 1-go Października r. b. Sklep i 2 Pokoje z kuchnią; Sklep i 3 pokoje z kuchnią, 2, 3 i 4 pokoje z wszelkiemi wygodami na 1-m, 2-m i 3-m piętrze, a to przy ulicy Żelaznej pod Nr 20B.—Wiadomość u Rządcy domu. D1—3—18576—

Hoża Nr 11.

Do wynajęcia w każdym czasie lub od 1-go Października r. b. 4 Pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia etc. z dobrym rozkładem. 2 Pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociągi i zlewy. D1—12—18698—

SKLEP

do wynajęcia przy ulicy Królewskiej Nr 3, od Krakowskiego-Przedmieścia Nr 2 domu, każdego czasu, za 350 rubli rocznie.

D3—6—18521—

Od św. Michała lub od 1-go Września jest do wynajęcia

SKLEP,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, sklep Nr 6, wiadomość tamże. D1—2—18723—

Z powodu słabości jest do odstąpienia

Restauracja,

każdego czasu. — Wiadomość na miejscu, ulica Leszno Nr 42. D1—3—18651—

Sklep z bielizną,

egzystujący od lat kilkunastu, jest do sprzedania.—Ulica Ordynacka Nr 8, sklepu Nr 13,

D1—6—18679—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami

SKLEP WIKTUAŁÓW

tak z towarem, jakoteż i utensyljami.—Wiadomość przy ulicy Szpitalnej, w domu narożnym Nr 1. D1—3—18728—

Zgubiono

jeden Kwit na rs. 200, pod lit. T. S. i M. W., za odnalezienie i zwrócenie tego kwitu, przeznacza się 30 rs. nagrody, wiadomość przy ulicy Dzikiej, dom Kaczyńskiego pod Nrem 33.

D—18615— 2—2

W Niedzielę, dnia 8 Sierpnia r. b. o godz. 11½ wieczorem, jadąc Omnibusem Nr 8, z Nowego Swiatu na Plac Krasiński, pozostawiono, przez zapomnienie, **trzy pudełka papierowe,** owinięte w jedną paczkę, w których znajdowało się

34 sztuk Zegarków srebrnych,

a pomiędzy niemi 9 nowych z plombami a mianowicie:

1. Anker kryty Nr 75222
2. „ „ „ 17670
3. „ „ „ 2179
4. „ „ „ 33401
5. „ „ „ 47797
6. „ „ „ 25506 i 8
7. „ „ „ 34712
8. „ „ „ 82440
9. Cylinder kryty „ 33000
10. Ankier „ „ 3525
11. „ „ „ 7986
12. Cylinder „ „ 4609
13. „ otwarty „ 6369
14. „ „ „ 6136 (z srebrnym cyferblatem
15. Kopertka „ 142790 (w rodzaj
16. „ „ 1860 (szpindlowy:

Numera reszty zegarków nie były wynotowane.

Uprasza się Panów Zegarmistrzów, jak również i osoby inne, o zwrócenie uwagi na takowe— i w danym razie natychmiastowe zawiadomienie do Składu Zegarmistrza M. Bachnera, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 4, za stosowną nagrodą. D2—3—18616—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою